Nr 133. Dnia 15 maja. Piątek. Dnia 3 (15) maja 1885 r.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Prenumerata:

Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25 miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.

Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.

Numer pojedynczy wieczorny kop. 5; poranny w dni powszednie k. 3, w niedziele i święta k. 5.

Ogłoszenia:

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1½ kop.

Ogłoszenia do *Kurjera Warszawskiego* przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska 18.

Dziś: Zofji z trzema córkami.	Wschód słońca o godzinie 4 minut 08	Wschód księżyca o godzinie 4 minut 27 r.	Wtorek: Celestyna P. i Iwona W.
Sobota: Jana Nepom. i Ubalda B.	Zachód „ „ 7 „ 45	Zachód „ „ 7 „ 29 w.	Środa: Bernardyna Seneńskiego.
Niedziela: Paschalisa Wyznawcy.	Długość dnia godzin 15 minut 37.	Wysokość wody na rzece Wiśle stóp 4 cali 3	Czwartek: Donata i Wiktora M. M.
Poniedziałek: Feliksa Kapł. i Eryka.	Przybyło „ „ 7 „ 59	Dziś o godzinie 2-ej po południu ciepła 4° R	Piątek: Julji P. M. i Heleny.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie. — Dziś Strzeżysława, jutro Wieńczysława.

Zgromadzenia: Ogólne posiedzenie członków Towarzystwa farmaceutycznego. (Lokal Towarzystwa—godzina 6 po południu.)

Koncerta: Koncert Juljusza Laubego. (Dolina Szwajcarska—godzina 7 wieczorem.)

Teatra: Teatr Wielki: dziś ósme przedstawienie trupy meiningeńskiej: „Powieść zimowa"; jutro dziewiąte przedstawienie trupy meiningeńskiej: „Powieść zimowa";—teatr Letni (w ogrodzie Saskim): jutro „Napój miłosny" i „Cztery pory roku";—teatr Rozmaitości: dziś „Dwie blizny" i „Pieszczoszek"; jutro „Oj młody, młody!";—teatr Nowy (przy ulicy Królewskiej): dziś „Córka pani Angot"; jutro „Giroflé-Girofla". (Godzina 7 i pół wieczorem.)

Przegląd polityczny.

Nader ważnemi były obrady angielskiego parlamentu w poniedziałek. W dniu tym izba gmin uchwalić miała w drugiem czytaniu ustawę o realizacji uchwalonego dawniej w zasadzie kredytu jedenastomiljonowego „na uzbrojenia nadzwyczajne". W dniu tym wszystko zdawało się rzeczą możliwą: p. Gladstone mógł odstąpić od tego żądania wobec pomyślnego przebiegu rokowań dyplomatycznych z Rosją, ocalających jeżeli nie godność Anglji, to przynajmniej pokój europejski; izba mogła odrzucić ustawę o realizacji kredytu, który mógł jej wobec takiego zwrotu rzeczy wydać się zbytecznym; izba ta mogła pójść jeszcze dalej — bez popełnienia niekonsekwencji — i uchwalić wotum nieufności dla rządu, zapowiedziane przez Northcote'a a wniesione przez Hamiltona. W tym razie p. Gladstone mógł podać się do dymisji.

Tymczasem wszystkie te „możliwości" okazały się pustemi postrachami. P. Gladstone nie odstąpił od żądanego kredytu, a tym, którzy jego politykę ustępstw surowo potępili, oświadczył, że za kilka dni przedłoży parlamentowi korespondencję dyplomatyczną w sprawie afgańskiej, która przekona opozycję, czy gabinet St. James odstąpił rzeczywiście od wszystkich swoich żądań?

Izba nietylko żądany kredyt uchwaliła, ale zarazem dała pośrednie wotum zaufania rządowi, odrzucając 290 głosami przeciw 260 wyszły z łona torysów wniosek Hamiltona. Wprawdzie tylko trzydzieści głosów uratowało dalszy byt gabinetu p. Gladstone'a, ale przypomniano sobie stary koncept Palmerstona i uspokojono się tem porównaniem. Palmerston rzekł do kogoś, który ubolewał, iż rząd znalazł w izbie tylko dwa głosy większości: „Cóż chcesz milordzie? Mam jeszcze zawsze o jeden głos zawiele!"

Być może, iż na pomyślny wynik głosowania wpłynęło oświadczenie ministra wojny, markiza of Hartington, zwiastujące ewakuację Sudanu i powrót wojsk lorda Wolseleya do Wadyhalfy i Assuanu. Oświadczenie to, oddawna upragnione żywo przez grupę radykalną w parlamencie, skłoniło zapewne tę grupę do przyjścia rządowi *coûte que coûte* z pomocą. W innych warunkach opozycja torysowska rozwinęłaby może nad postanowieniem rządu zgryźliwą dyskusję, tym razem, aby nie drażnić radykalistów i nie wywołać z ich ust pochwały dla rządu za zaniechania awantury sudańskiej—milczała. Krok dzisiejszy rządu jest najsurowszą zresztą sam przez się krytyką jego dotychczasowej polityki egipskiej. Tyle zmarnowanego grosza, tyle pogrzebanych w piasku sudańskim żołnierzy, tylu straconych jenerałów i cień smętny Gordona baszy w głębi! Wszystko na to, ażeby po kilku hańbiących klęskach cofnąć się. Prawie komicznem wydaje się, gdy markiz Hartington oznajmia, że Baring rozważy wspólnie z rządem egipskim kwestję, czy należy zaprowadzić prawidłową administrację w prowincji egipskiej Dongoli? Po trzech latach pobytu w Egipcie brać się dopiero do „rozważenia" tej kwestji? Czy to także nie krwawa ironja? Ironją wreszcie jest zaniechanie budowy rozpoczętej kolei żelaznej z Suakimu do Berberu, kolei, dla której każdą piędź ziemi potrzeba było zdobywać z rąk Osmana Digmy.

Najważniejszem z tych „odkryć" ministerjalnych było oświadczenie markiza Hartington'a, że ewakuacja Suakimu tak długo nie nastąpi, dopóki nie będzie zawartą umowa z innem mocarstwem co do zajęcia tego miasta. Tak więc rząd angielski uzupełnia ostatnią mowę p. Manciniego nader ważną glossą: miał on odwagę przyznać to, z czem tail się jeszcze przed tygodniem włoski minister spraw zewnętrznych. Wojska włoskie zajmą przeto Suakim, jak zajęły Massawę i Bejlul. Tem „innem mocarstwem", o którem wspomniał markiz, mogą być tylko Włochy. Stanowisko, jakie ostatecznie zajęła W. Porta w sprawie cieśnin dardanelskich, nie uprawnia do przypuszczenia, ażeby niem być mogła Turcja.

W chwili, gdy w izbie gmin przemawiali Gladstone i Hartington, w izbie wyższej lord Granville mówił o rzeczach pilniejszych i ciekawszych. Oznajmił on lordom, że pomiędzy nim i lordem Kimberleyem z jednej a posłem Staalem i inżenierem Lessarem z drugiej strony zawartą już została umowa o granicę afgańską, po której zatwierdzenie pełnomocnicy rosyjscy odnieśli się do gabinetu petersburskiego. Umowa ta zamienioną zostanie w traktat dopiero po wytknięciu granicy na miejscu przez upoważnionych do tego komisarzów.

Oświadczenia, jakie w środę złożył w izbie gmin podsekretarz stanu dla kolonij, lord Kimberley, potwierdzają w zupełności nasze informacje, iż wynikiem ostatniego przesilenia będzie zrzeczenie się przez Anglję idei obrony Indyj przez Afganistan, a zwrócenie całej uwagi na samą granicę indyjską, a mianowicie na przesmyki górskie, wiodące z Indyj do południowego Afganistanu. Wynika z tego, że Herat przestaje być dla Anglji „kluczem do Indyj", że gabinet londyński obojętnie będzie patrzył odtąd na gospodarstwo Rosji w tamtych przestworach i że emir Abdurrahman będzie miał wolne ręce do rzucenia się choćby w ramiona rosyjskie.

Br. Z.

Przegląd artystyczny.

Dnia 12-go października 1798-go roku na uroczystości otwarcia teatru weimarskiego, zniszczonego pożarem, odegrano po raz pierwszy „Obóz Wallensteina". Druga część trylogji „Piccolomini" przedstawioną była 30-go stycznia następnego roku z powodu imienin księżnej weimarskiej, w kwietniu zaś 1799-go roku ukazała się na scenie „Śmierć Wallensteina".

Jednocześnie prawie wielki poemat historyczny Schillera, dzięki genjalnej, jak utrzymuje Tieck, grze Flecka w roli tytułowej, zdobywał sobie zaszczytne miejsce w repertuarze berlińskim.

Nazwisko Schillera przedzierało się do wszystkich zakątków Niemiec.

Autor Wallensteina nie był już tym po żołniersku przez księcia wirtemberskiego traktowanym pomocnikiem wojskowego chirurga, który nocą uciekać musiał do Mannheimu, ażeby zobaczyć na scenie pierworodne dziecię swego genjuszu, ani też poczynającym pisarzem, zmuszonym znosić fantazję książęcego intendenta Dalberga.

Młodziutka, ognista trylogja buntu przeciwko średniowiecznym stosunkom, które już we Francji runęły z łoskotem, groźnym dla całej Europy, „Zbójcy", „Fiesco", „Intryga i miłość" była spokojnie oceniona przez samego twórcę, przyznającego, że „niepodobna malować ludzi w latach, kiedy nie poznało się jeszcze ani jednego człowieka."

Minął czas, gdy jakiś arystokratyczny krytyk mówił do Goethego:

— Gdybym był bogiem i miał stworzyć świat, a dowiedziałbym się, że na nim będą przedstawiali „Zbójców", nie stworzyłbym świata.

Schiller przeszedł był już najważniejsze etapy swego rozwoju; Karol Moor przeobrażony w nim na markiza Pozę, wypowiedział ideały przyszłości, Don Carlos podźwignął na nowych podstawach to, co zburzyli „Zbójcy", skończyła się faza przejściowa w życiu i twórczości poety, której ten dramat był wyrazem: atmosfera literacka Weimaru, obcowanie z Goethem, studja nad Kantem dokonały reszty.

W chwili, o której mówimy, Schiller w pełni poetyckiego rozwoju i rozgłosu był profesorem historji na uniwersytecie jenajskim, autorem dzieła o „Oderwaniu się Niderlandów od Hiszpanji", napisanego na podstawie źródeł do „Don Carlosa" i pracował nad „Historją wojny trzydziestoletniej", snując jednocześnie pomysły do nowej, dojrzalszej, doskonalszej trylogji scenicznej. Historja, filozofja i poezja wspólnie na siebie oddziaływając wydały „Wallensteina".

„Postanowiłem już sobie — pisze Schiller do Goethego — wybierać tylko przedmioty historyczne. Temata zmyślone byłyby dla mnie szkopułem. Idealizować rzeczywistość a urzeczywistniać ideał w swobodnej fikcji — to dwie rzeczy zupełnie różne. Ożywienie treści danej, określonej i ograniczonej, do tego stopnia, żeby z niej wytrysło źródło poezji, nie jest zadaniem nad moje siły. Co więcej, przedmiotowość podobnego materjału będzie hamulcem dla mojej wyobraźni i nie pozwoli mi poddać się całkowicie zapędom fantazji..." „Jeżeli zdołałem — mówi dalej poeta, robiąc aluzję do swego stosunku z Goethem — rozszerzyć granice mojej natury zbyt refleksyjnej, stało się to jedynie za sprawą obcowania z naturą zupełnie od mojej odmienną i całkowicie zwróconej ku światowi zewnętrznemu."

Tak mniemał Schiller i jako dowód rzekomego przejęcia się objektywnością swego genjalnego towarzysza, stworzył jedenaście aktów obejmujących ostatnie chwile bohatera trzydziestoletniej wojny.

Czy istotnie to niezmierne rozszerzenie ram „poematu historycznego" było skalą owego „rozszerzenia granic refleksyjnej natury poety", czy wymagała tego obfitość przedmiotowego, faktycznego materjału?

Było to poprostu złudzenie poety.

Jeżeli z jedenastu aktów trylogji wyciśniemy treść scenicznej akcji: przybycie Questenberga do rezydencji Wallensteina w chwili, kiedy w Wiedniu nietylko postanowiono obalić *generalissimusa*, ale dano mu w Piccolominim następcę, knowania tajemnie mianowego wodza w celu odciągnięcia od księcia Friedlandzkiego najwierniejszych mu jenerałów, przygotowanie w jednym z nich przy pomocy zranionej miłości własnej narzędzia zguby Wallensteina, wreszcie tragiczną śmierć bohatera; jeżeli odejmiemy pierwszą część służącą tylko za tło obrazu i romans zupełnie luźno do dwu następnych wpleciony, przekonamy się jak jeszcze wiele wypadnie zapisać na rachunek poetycznego subjektywizmu.

Schiller mylił się—nie zmieniła się jego refleksyjna natura, bo ją z sobą na świat przyniósł, bo ona może istotę jego genjuszu stanowi; a jeżeli rozszerzyły się jej granice, to po to, ażeby zagarnąć rozleglejsze horyzonty historyczne, sięgnąć do wyższych dziejowych ideałów, objąć w poetycznej syntezie najwybitniejsze zadania ludzkości.

Służyli mu do tego jego bohaterowie, krytyką w młodzieńczych latach jak Karol Moor, Fiesco, Ferdynand, pozytywnemi aspiracjami w dojrzalszym wieku, jak markiz Poza, Wilhelm Tell.

W obronie własności ziemskiej.

Od pewnego czasu szczególną uwagę myślącego ogółu zwraca na siebie młode jeszcze, lecz już w pełni rozwoju będące Towarzystwo ochrony własności ziemskiej w Limanowy w Galicji.

Ochrona własności ziemskiej, wypisana na sztandarze instytucji — jest celem tak olbrzymim, obejmuje tak różnorodny zakres działania, iż doprawdy dziwićby się można, że drobne stowarzyszenie w jakiejś małej mieścinie galicyjskiej podejmuje się podobnego zadania! A przecież...

Rezultaty z dotychczasowych operacyj Towarzystwa przeszły wszelkie oczekiwania. Setki zrujnowanych gospodarstw otrzymało racjonalną administrację, jedne powróciły już do pierwotnych właścicieli, inne uwalniają się powoli z długów lichwiarskich, własność ziemska oczyszcza się z ciężących na niej wierzytelności. Zakład limanowski całem swem istnieniem potwierdza ten pewnik, że do wielkich celów można dojść drobnemi nawet środkami, byleby nie tracić energji i wytrwałości.

Poznajmy bliżej urządzenia pożytecznego przedsięwzięcia.

Towarzystwo ochrony własności ziemskiej w Limanowej powstało pod egidą miejscowego stowarzyszenia zaliczkowego w r. 1881-ym, program zaś swój określiło w ten sposób: „niepomyślne stosunki właścicieli większych i mniejszych posiadłości w kraju naszym, liczne wywłaszczenia przymusowe spowodowały do założenia Towarzystwa, celem ratowania zagrożonych wywłaszczeniem, dopomagania podupadłym, a w najgorszych razach ratowania tyle, co uratowanem być może, innym zaś okolicom podania wzoru, jak sobie pomagać można w podobnych wypadkach; przedewszystkiem zaś Towarzystwo ma na uwadze dobro publiczne kraju i czyni starania, aby ziemia nie przechodziła w ręce obce, aby właściciele większych posiadłości odprzedawali grunta odległe, mało lub wcale nieużyteczne właścicielom mniejszej posiadłości, aby posiadłości wiejskie małe mogły się zwiększać, komasować, dawać odpowiednie zatrudnienie itd.“

W myśl powyższego Towarzystwo śpieszy z interwencją wszędzie, gdzie tylko okaże się potrzeba ratowania zagrożonego właściciela, umawia się z wierzycielami, nabywa majątki na licytacji, urządza w nich gospodarstwo z udziałem właściciela i w ten sposób, iżby po latach kilku stał się on znowu pełnym posiadaczem.

Fundusze Towarzystwa są dwojakie — własne i obce; własne tworzą się z opłat członków, obce zaciągają się pod gwarancją kapitału własnego. Każdy członek wnosi 2 złr. wpisowego i udział od 20 — 1,000 złr. Jakkolwiek podstawy finansowe instytucji są bardzo drobne, niemniej jednak zdołała ona wykazać swoją żywotność i użyteczność.

W chwili tworzenia się Towarzystwo liczyło 17-tu uczestników z udziałami 277 złr., w dniu 1-ym grudnia miało juz w udziałach 824 złr., obecnie zaś po trzech latach funkcjonowania ma 287-iu członków, w tej liczbie 250-iu mniejszych i 19-tu większych właścicieli ziemskich, a udziały dosięgły sumy 15,409 złr., fundusz rezerwowy 1,942 złr., kredyt zaś 36,000 złr. Jak szybką i ruchliwą jest działalność Towarzystwa, przekonywa o tem ogólny obrót kasowy, który w r. 1884 ym uczynił 502,634 złr.

Z takiemi funduszami co też mogło zrobić Towarzystwo? Za odpowiedź niech posłużą następujące dane: na 300 gospodarstw powiatu zadłużonych w upadłym smutnej pamięci Zakładzie kredytowym włościańskim, stowarzyszenie uratowało 126 posiadłości, płacąc za nie pretensje w sumie 30,000 złr.; na kupno 10 większych i 21 mniejszych majątków Towarzystwo zaliczyło 57,388 złr., na podniesienie gospodarstw podupadłych i spłatę długów wydało 59,509 złr., nabyło do regulacji 4 większe dobra i 4 mniejsze gospodarstwa, wreszcie pragnąc dopomódz włościanom do spłaty należności Zakładu kredytowego, wystąpiło do rady powiatowej z wnioskiem o pożyczkę 20,000 złr.

Tajemnica cyfr przytoczonych polega w tem, iż Towarzystwo nie więzi długo swoich kapitałów, lecz przeciwnie, szybko je wycofując, bezustannie trzyma w obrocie. Tak np. w ciągu lat 3-ch zahypotekowało ono na kupno 31 posiadłości 57,388 złr., lecz z sumy tej odebrało już 39,390 złr. Nabywając bowiem majątek lub skupując go z rąk lichwiarza albo wierzycieli, Towarzystwo wchodzi w układy z właścicielem i układa plan regulacji i w miarę splat ustępuje miejsca prawemu i dawnemu posiadaczowi.

Przykład najlepiej nas poinformuje o naturze operacji stowarzyszenia limanowskiego. Gospodarstwo w Laskowy Karola Daniela, morgów 44 sążni 1,328, z nowemi zabudowaniami, w drodze licytacji kupili lichwiarze za 1,200 złr. Staraniem Towarzystwa sprzedaż ta została unieważnioną i na nowej licytacji samo Towarzystwo kupiło gospodarstwo Daniela za 1,500 złr., po odbiorze zaś gruntów wydzierżawiło je Danielowi za czynszem rocznym 200 złr., z zastrzeżeniem prawa odprzedaży gruntu i stosownem obniżeniem czynszu dzierżawnego. Gdy więc po przeciągu kilku tygodni odprzedano 10³/₄ morg. za 1,175 złr., zrobiono z D. rachunek, w którym z sumy kupna i kosztów 1,662 złr. strącone owe 1,175 złr. i D. został winien tylko 487 złr., płatne w ciągu pięciu lat z 8% w ratach półrocznych po 58 złr. Za 5 lat D. będzie pełnym właścicielem.

A oto inny wypadek. Dobra Kamionna z przyległością Pasierbiec w powiecie bocheńskim, rozległości 904 morg. 1,459 sążni, własność spadkobierców O., Towarzystwo nabyło na licytacji za 20,001 złr.; według szacunku dobra te przedstawiały wartość 62,976 złr. Celem otrzymania funduszu na wypłatę ceny kupna rozparcelowano 139 morgów mocno wyciętego lasu w Pasierbcu za 9,658 złr. i w Towarzystwie kredytowem ziemskiem pożyczono 14,600 złr., razem 24,258 złr. Z tego wypłacono zaraz koszta kupna 21,000 złr., koszta szacunku, pomiarów, asekuracji, podatków, stempli, banków i Towarzystwa kredytowego ziemskiego 24,087 złr., poczem spisano cesję dóbr na wyłączną własność spadkobierców, którzy w ten sposób w miejsce 20,000 złr., otrzymali z górą 60,000 złr., obciążone długiem amortyzacyjnym 20,000 złr.

Nie ulega wątpliwości, iż tego rodzaju działalność może przynieść zbawcze dla całego kraju rezultaty.

Lecz Towarzystwo limanowskie funkcjonuje w jednym tylko powiecie, dla należytego więc dopomagania własności ziemskiej potrzeba podobnych instytucyj we wszystkich obwodach. Gdyby przy wszystkich towarzystwach zaliczkowych podobne instytucje pozakładane zostały — czytamy w sprawozdaniu limanowskiej spółki z r. 1883-go — gdyby te instytucje weszły z sobą w pewien związek i w ważniejszych wypadkach działały siłą zbiorową, mogłyby doprowadzić do tego, że obce i nieprzychylne żywioły nie mogłyby wykupywać ziemi, a wyprzedaną już, jeżeli nie zupełnie, to w dużej części odkupićby można. Potrzeba tylko pojęcia i zrozumienia własnego interesu, dobrej woli i odpowiedniego poczucia społecznego.

My od siebie do tego dodajemy, iż podobne przedsięwzięcie miałoby szerokie pole działania i w naszym kraju, gdzie własność niemiecka szczególnie szybkie robi postępy, czyniąc wyłomy zarówno w kadrach drobnych, jak i większych właścicieli ziemskich...

Dotąd jednak wzór Limanowy znalazł naśladowców w jednej tylko Galicji, która zorganizowała Towarzysto ochrony własności ziemskiej w Jarosławiu w r. 1881-ym, w Mielcu w r. 1883-im i w Krakowie w r. 1884-ym.

K. W.

WIADOMOSCI BIEZĄCE.

= W gubernji witebskiej posiadłości skarbowe zajmują 13,400 diesiatyn ziemi i 223,955 lasu. Co do własności prywatnej, wynosi ona 1,975,560 dies. i zajmuje 57% obszaru gubernji. Właścicieli ziemskich jest w gubernji witebskiej 3,372. Przeciętnie dobra prywatne wynoszą po 585 diesiatyn. Z ogólnej przestrzeni dóbr prywatnych gubernji witebskiej własność większa stanowi 77%, średnia od 100 do 1,000 diesiatyn 18% i mniejsza 5%. Włościanie w gubernji witebskiej dzielą się na byłych skarbowych i obywatelskich. Pierwszych znajduje się w gubernji 79,993 i posiadają oni 467,274 diesiatyn; włościan obywatelskich jest 214,883, w których posiadaniu znajduje się 859,593 diesiatyn.

= W czasie zeszłorocznego poboru przyjęto do wojska ludzi żonatych w gubernji warszawskiej 461, w kaliskiej 250, w kieleckiej 275, w łomżyńskiej 235, w lubelskiej 614, w piotrkowskiej 368, w płockiej 158, w radomskiej 320, w suwalskiej 88,

---

Wallenstein miał być owocem męskiej przedmiotowości.

Tak sądził Schiller—w istocie rzecz się ma nieco odmiennie.

Postęp w przedmiotowem traktowaniu historji, na który poeta taki nacisk kładzie w listach do Goethego i Körnera uderza w rysunku postaci charakterystycznych, w spożytkowaniu motywów życia realnego, w kreśleniu natur niewyrastających po za pewien poziom moralny.

„Obóz Wallensteina“ jest pod tym względem arcydziełem w swoim rodzaju. Uplastycznia on mistrzowskiemi rysami to, co poeta w wierszowanej przedmowie zapowiada: szesnaście lat spustoszenia, łupiestwa i nędzy; świat pogrążony w krwawym odmęcie bez nadziei pokoju; miasta opuszczone, przemysł zrujnowany; cesarstwo podobne do otwartej areny; mieszczanin bezsilny, żołnierz wszechwładny; hordy barbarzyńskie zalegające opustoszałe pola—bezkarność zapewniona zuchwalstwu i gwałtowi.

Figury Isolaniego, Illa, Buttlera, Terzkego, jego żony, wreszcie Questenberga we właściwym dramacie drgają prawdą życiową; ale o jeden szczebel wyżej, gdzie się zaczyna sfera szlachetniejszych natur, już poeta nie jest w stanie ukryć się za swoim przedmiotem, widzimy go w Maksie Piccolominim, odgadujemy nawet w Tekli i wierzymy mu kiedy sam wyznaje, że w ciągu tworzenia trylogji towarzystwo tej zakochanej pary jest dlań wypoczynkiem, że w swoim ogródku pod Jeną, z nią najmilsze przepędza chwile.

Do nadania samemu Wallensteinowi przedmiotowej wypukłości trzeba było Goethego, trzeba było tej samej ręki, która stworzyła Goetza; Schiller nie zdołał uniknąć subjektywnego zabarwienia.

Na pierwszy rzut oka trudno zrozumieć, zkąd ono takiej postaci wziąć się mogło.

Wallenstein w „Historji trzydziestoletniej wojny” Schillera jest zuchwałym a skrytym spiskowcem. Wysoki, chudy, z cerą żółtawą, włosami ryżemi krótko ostrzyżonemi, z małemi iskrzącemi oczyma; mówi mało, nie śmieje się nigdy, nie ufa nikomu, wszystko robi sam; dla podwładnych ma surowe, odpychające obejście, stronników zjednywa sobie tylko hojnością.

Inaczej wygląda Wallenstein w dramacie.

Przybyło mu idealizmu, ubyło energji, wyszlachetniał, ale osłabł. Zmieniła mu się powierzchowność. Chód ma majestatyczny, a powierzchowność ujmującą. Pięćdziesiąt lat nie zostawiło śladów na jego gładkiem czole, przedewszystkiem zaś nie można o nim powiedzieć, że mało mówi.

Wallenstein w dramacie więcej mówi niż działa. Bezczynność jego wypływa najpierw z danej historycznej chwili, która nić akcji oddaje w ręce działaczy oplątujących bohatera siecią poetycznej intrygi; powtóre z przyjętej za jeden z główniejszych czynników charakteru wiary w fatalistyczny wpływ gwiazd na życie ludzkie; wreszcie z przyznanej przez samego Schillera, w przedmowie do „Fiesca”, nieprzydatności do sceny bohatera politycznego, który o tyle jest bohaterem, o ile wyrwie się ze sfery uczuć człowieka, a znajdzie się w sytuacji interesującej całą ludzkość.

Przez politykę i astrologję wcisnął się Schiller w duszę Wallensteina; pierwsza dyktuje żołnierzowi historjozoficzne poglądy, druga refleksje nad zagadkami wszechbytu, obie charakter główny przechylają więcej w stronę myśli niż czynu, a pomnożone idealno-miłosnemi polotami kochanków, wysuwają na pierwszy plan tak zwaną *Gedankenpoesie* i punkt ciężkości dzieła przenoszą w sferę nie scenicznych wrażeń, lecz poetyckich piękności.

Trylogja Wallensteina jest genjalnym dramatem książkowym. Dziś taka definicja osłabia jej znaczenie dla teatru; ośmdziesiąt siedm lat temu był to jej najzaszczytniejszy tytuł obywatelstwa na scenach niemieckich.

Szczególniej na jednej — w Weimarze.

Panował tam wszechwładnie niepodzielnie Goethe ze swemi poglądami na zadanie teatru, które tak były w zgodzie z pojęciami Schillera o „scenie jako instytucji umoralniającej”, że te dwie potęgi mogły wierzyć w konieczność i możność utorowania dramatowi nowych dróg.

Wspominam o tem dlatego, że obecnie nie chodzi mi o rozbiór dzieła Schillera, którego wielkość jest dziś w Niemczech kwestją tak rozsądzoną, jak wielkość „Cyda” we Francji, ale o grę artystów intepretujących go w Warszawie, nie o to, czy Schiller wiernie przedstawił Wallensteina, ale czy scena meiningeńska wiernie przedstawia Schillera.

Z tą wiernością, z rodzajem gry schillerowskiego repertuaru w tak ścisłym jest związku literacki jego rodzaj, że nie bez pewnego interesu może być zestawienie z sobą dwóch chwil w historji literatury dramatycznej i sztuki aktorskiej: Weimaru przed kikudziesięciu laty, kiedy Goethe marzy o reformie dramatu, a jednocześnie Iffland przekształcił grę aktorów, i Meiningenu, w którym książę Jerzy tej reformy dokonał, a Chronegk stosuje ją do całego klasycznego repertuaru.

Między Weimarem a Meiningenem przestrzeń jest niewielka i kiedy Schiller odwiedzał siostrę poślubioną bibljotekarzowi w Meiningen, nie przypuszczał, że ta mała mieścina kiedyś wśród takiej aureoli twory jego ducha do życia wskrzesi.

Nim to nastąpiło, wiele rzeczy w literaturze i w teatrze zmienić się z gruntu miało; a tymczasem dwaj wielcy poeci wywierali w Weimarze najrozleglejszą umysłową i literacką dyktaturę. *(D. n.)*

i w siedleckiej 358 osób, a zatem ogółem 3,127 osób żonatych.

= Komplet wydziału pierwszego karnego sądu okręgowego wyjeżdża dnia 18-go do Włocławka, gdzie sądzić będzie w czasie od dnia 19—23-go b. m. włącznie 26 spraw. Komplet sądzący stanowią pp.: Moldenhawer, Rogoziński i Lebiediew, z którymi wyjeżdża też sekretarz wydziału p. Filipecki.

= W ostatnim numerze *Warsz. gub. wied.* znajduje się koniec listy kandydatów na sędziów gminnych i ławników w gubernji warszawskiej, w gminach: Raciążek, Służewo, Staszew, Bytoń, Radziejew, Ruszkowo, Czamanin, Boguszyce (powiat nieszawski) i Rataje (powiat gostyński).

= Dnia 3-go czerwca, o godzinie 11-ej zrana, odbędzie się w sali magistratu licytacja na dostawę w roku przyszłym dla tutejszego aresztu policyjnego węgla i drzewa opałowego wartości 1,800 rs.

= Kompanja telefonów Bella, mająca w państwie rosyjskiem dwudziestoletni monopol, posiadała w r. 1883-im linij telefonicznych długości 360 wiorst, drutów 3,839 wiorst. Punktów połączonych z sobą było w tym roku 700, abonentów liczono 1,817. Urządzenia telefoniczne znajdowały się wówczas tylko w Pteerburgu, Moskwie, Odesie, Rydze i Warszawie.

= Analizy nasion zbożowych przeznaczonych na wystawę nasion, jaka w jesieni odbędzie się w muzeum rolniczo-przemysłowem, dokonają pp. Milicer i dr Sempołowski. Pierwszy oznaczy skład ich chemiczny i zawartość glutenu, drugi wartość użytkową, siłę kiełkowania i stopień czystości.

= Biuro informacyjne o nędzy wyjątkowej w Warszawie otrzymało z ofiar w ciągu kwietnia sumę 1,762 rs. 36 kop., którą rozdzielono za pośrednictwem sióstr miłosierdzia pomiędzy 571 najuboższych rodzin.

= Doroczne zebranie członków kasy zaliczkowo-wkładowej kolei nadwiślańskiej zostało odłożone na dzień 19-ty b. m.

= **Z teatru i muzyki.**

* Repertuar teatrów warszawskich na przyszły tydzień ułożony został tymczasowo w sposób następujący:

Teatr Wielki.

Przedstawienia trupy meiningeńskiej:

Niedziela: „Powieść zimowa"; poniedziałek: „Obóz Wallensteina" i „Piccolominiowie"; wtorek: „Zbójcy"; środa: „Marja Stuart"; czwartek: „Marja Stuart"; piątek: „Marja Stuart"; sobota: „Wilhelm Tell"; niedziela: „Wilhelm Tell".

Teatr Letni (w ogrodzie Saskim).

Niedziela: „Miłość i sztuka"; wtorek: „Rigoletto"; czwartek: „Robert djabeł"; sobota: „Straszny dwór" (debiut p. Zegarkowskiego w roli Zbigniewa); niedziela: „Jawnuta" i „Don Kiszot".

Teatr Rozmaitości.

Niedziela: „Hrabia rejent", „Stary jegomość" i „Inżenierowie jadą"; poniedziałek: „O czem marzą młode panienki?" i „Dom otwarty"; wtorek: „Rozbitki", środa: „Nietoperze"; czwartek: „Bilecik miłosny" i „Przyjaciele"; piątek: „W starym piecu djabeł pali" i „Pieszczoszek"; sobota: „Pozytywni"; niedziela: „Fałszywi poczciwcy".

Teatr Nowy (przy ulicy Królewskiej):

Niedziela: „Jedynaczki papy Godin" i „Werbel domowy" (debiut p. Staszewskiego); poniedziałek: „Boccaccio"; wtorek: „Za przykładem" i „Czy trzeba powiedzieć?"; środa: „Giroflé-Girofla"; czwartek: „Mąż debiutantki"; piątek: „Córka pani Angot"; sobota: „Jedynaczki papy Godin"; niedziela: „Zemsta nietoperza".

* Wedle ogłoszonego powyżej repertuaru meiningeńczyków na przyszły tydzień zamierzają oni raz tylko wystawić „Zbójców".

Ponieważ wiemy, że na tę właśnie tragedję Szyllera, jako najlepiej znaną, a tem samem najzrozumialszą w tekście dla naszej publiczności, wybiera się mnóstwo osób, apelujemy do p. Chronegka o taką zmianę repertuaru, ażeby „Zbójców" przedstawiono przynajmniej dwa razy.

* Reżysesja dramatu i komedji wznawia „Fałszywych poczciwców" Barrier'a, w których rola Pomponet'a należy do najświetniejszych kreacyj Żółkowskiego.

* Reżyserja opery, po powrocie z urlopu pań Dowiakowskiej i Klamrzyńskiej, zaczyna znowu myśleć o wystawieniu mozartowskiego „Wesela Figara".

Ciekawi jesteśmy, jaki też wpływ wywrą wzory meiningeńskie na *mise en scene* tej opery.

Sądzimy, że najpilniej studjować powinna meiningeńczyków reżyserja opery naszej; śladu tych studjów będziemy oczekiwać niecierpliwie.

* Pojutrze, t. j. w niedzielę, w teatrze Nowym przy ulicy Królewskiej odbędzie się ostatnie przedstawienie południowe złożone z komedji i produkcyj magiczno-fizjonomicznych p. Dutkiewicza.

* Napoleon Lucas, jeden z młodych i zdolniejszych pracowników baletu, w dniu wczorajszym zakończył życie.

= W Dolinie.

Postępujemy widocznie w zamiłowaniu muzyki.

Dowód tego dała publiczność warszawska na środowym symfonicznym koncercie orkiestry Laubego, nietylko tem, że pomimo chłodu zebrała się licznie, ale co ważniejsza, że należycie umiała ocenić piękności takiej kompozycji jak symfonja Raffa i godne utworu jej wykonanie.

Wczoraj przy święcie Dolina roiła się tłumem publiczności, która urozmaicała sobie przechadzkę lub przejażdżkę po warszawskiem *Corso* wrażeniami muzycznemi.

Uprzejmy jak zawsze p. Laube, dorzucił do obfitego i tak programu parę wdzięcznych utworów, a między niemi zawsze piękne i świeże „Zaproszenie do tańca" Webera.

Jutrzejszy program koncertowy obejmuje między innemi symfonję Schumana (N 4. D. mol), „Sen nocy letniej" Mendelssohna i wiele innych kompozycyj, które doborem swoim świadczą dobrze o bogatym repertuarze orkiestry.

= Wystawa i Niemcy.

Komitet wystawy energicznie dokłada starań, ażeby wystawa tegoroczna zainteresowała nietylko kraj nasz, ale żeby również ściągnęła do Warszawy i obcokrajowców.

Ogłoszenia, jakie komitet pomieścił o wystawie w pismach zagranicznych, wywarły już ten skutek, że parę dzienników niemieckich zalecają czytelnikom swoim zwiedzenie „Polnische Aufstellung, która przedstawiać może wiele interesu dla przemysłowców niemieckich, odkrywając im nowe źródła zbytu w kraju naszym i Rosji".

A więc dlatego!

= Pomimo cła!

Narzędzia zagraniczne rolnicze, dzięki niemieckiej reklamie, rozchodzą się u nas z nieporównaną szybkością, kosztem krajowych wyrobów.

Pług tak zw. Sack'a z Plackwitz, kosztujący 36 rs., znalazł licznych nabywców, a dziś przekonano się, że w niczem nie przewyższa naszych, za które się płaci po kilka rs.

Pług niemiecki ma chyba to pierwszeństwo, że gdy się zepsuje, wypada do niego sprowadzać mechanika aż z Berlina.

= Ofiara.

Jeden z zamożnych prałatów przeznaczył znaczną sumę na rzecz biednych, nie mogących pracować.

Fundusz ten ma być wkrótce wypłaconym kilku instytucjom dobroczynnym, dla wprowadzenia w wykonanie woli ofiarodawcy.

= Do naśladowania.

Jest zwyczaj, że uczniowie VIII-ej klasy po egzaminach zbierają się na wspólną ucztę, aby po raz ostatni przepędzić wzajemnie kilka przyjemnych godzin czasu.

Otóż w jednym z tutejszych gimnazjów powzięty zawczasu projekt takiej uczty został zaniechany, z pobudek bardzo szlachetnych.

Jeden z kolegów, syn niezamożnych rodziców, chociaż pilnie się uczył, w ostatnich czasach tak ciężko zaniemógł, że nawet nie może przystąpić do egzaminów, lekarz zaś polecił jaknajrychlejszy wyjazd do Ciechocinka.

Koledzy dowiedziawszy się o tem, postanowili składkę zebraną na ucztę, w kwocie przeszło 100 rubli doręczyć choremu towarzyszowi.

Pomoc jest ofiarowaną w sposób tak szlachetny, że młodzieniec nie mógł odmówić przyjęcia i dzięki ofiarności koleżeńskiej jest w stanie przeprowadzić zaleconą kurację.

Tak więc uczty nie będzie, sądzimy jednak, że żaden z dających składkę tego nie żałuje.

Fakt niniejszy dobrze wróży o dalszem życiu zacnych młodzieńców.

= Parowiec salonowy.

We czwartek przypłynie już z Elbląga do Warszawy parowiec salonowy, zamówiony tamże przez administrację żeglugi parowej p. Fajansa.

Statek ten robić nam będzie konkurencję, gdyż na fladze nosić będzie nazwę „Kurjer warszawski".

Próba „Kurjerem" odbędzie się z końcem przyszłego tygodnia.

= Wyścig żaglówek.

Wyścig wodny wszelkiego rodzaju łodzi wiosłowych przestał już być dla Warszawy nowością, odkąd obydwa towarzystwa wioślarskie urządzają coroczne regaty.

Natomiast wyścig żaglówek, tj. łodzi pchanych siłą wiatru, dmącego w rozpięte żagle, nie był u nas dotychczas urządzany.

Tego rodzaju wyścigi zamierza urządzić tego roku Towarzystwo wioślarskie.

Do wyścigu będą stawały tak łodzie Towarzystwa jak i członków.

Naturalnie wyścigi żaglówek mogą się odbyć jedynie przy sprzyjającym wietrze i dlatego termin ich nie da się ściśle oznaczyć z góry.

= Na Kępę!

Wczoraj statki parowe przewiozły na Saską Kępę przeszło 8,000 osób żądnych wrażeń majowych, karuzeli i innych kępowych rozkoszy!

Sporo!

= *Circenses.*

W lasku Bielańskim czeka w tym roku ludek łaknących zabaw kilka nowości.

Oto jeden z przedsiębiorców stara się o urządzenie wyścigów welocypedowych, inny zaś chce wprowadzić do zaimprowizowanej altany teatralnej kilku aktorów, którzy mają wykonywać luźne sceny wokalno-deklamacyjne.

= Na letnie mieszkania.

Rozpoczął się już ruch wyjeżdżających na letnie mieszkania.

W niektórych miejscach pod Warszawą spotykaliśmy już na kolonjach „letników", wyrzekających na wiosnę i spóźnione chłody.

Wszędzie poczynione zostały zabezpieczenia przeciwko złodziejom, którzy w ostatnich latach obrali letnie mieszkania za cel swoich operacyj.

= Album piękności...

Jeden z tutejszych przedsiębiorczych fotografów zamierza wydawać album... najpiękniejszych warszawianek...

Naturalnie, iż nadobne oblicza będą włączone do zbioru nieinaczej, jak za piśmiennem upoważnieniem właścicielek...

Pomimo trudności, napotykanych ze strony niektórych „pięknych", inicjator zdołał już zebrać wcale pokaźną liczbę... tematów.

Będzie to zajmujące album, ani wątpić.

= Olbrzymie woły.

Zwykła waga żywych wołów stepowych, dostawianych na targi warszawskie, nie dochodzi prawie nigdy do 20 pudów; tymczasem wkrótce dowieziona być ma ze stacji Fundnklejówki kolei fastowskiej partjia około 200 wołów opasowych, z których każdy, jak nas zapewniano, waży od 30 do 36 pudów.

Woły te ugodzono na wagę żywą po kop. 7½ za funt z dostawą do Warszawy.

Jak dla nas, przyzwyczajonych do widoku sprowadzanych na rzeź wychudzonych wołów, będą to rzeczywiście dosyć ciekawe okazy.

= Jeszcze „kanarki".

Pomimo konkurencji, jaką zrobiły tramwaje omnibusom zwanym pospolicie kanarkami, nie abdykują one jeszcze i kursują stale, ale tylko po bocznych ulicach Warszawy.

Właściciel zamierza nawet zużytkować je do wycieczek zamiejskich, jak do Wilanowa, Królikarni, Kaskady i t. d. na bardzo przystępnych warunkach.

Tak więc tradycyjne wehikuły nie zaginą.

= „Odzież normalna".

Mieliśmy sposobność oglądania bawiącego w Warszawie cudzoziemca, który używa „odzieży normalnej" doktora Jägera.

Odzież składa się z wełnianego, ściśle przylegającego do ciała kaftana, zastępującego zarazem bieliznę, i trykotowej reszty garnituru...

Dla zachowania nieuniknionej „formy", jegomość przypiął kołnierzyk.

Całość przedstawia harmonję kostjumu... cyrkowych skoczków.

Amator nowej odzieży nosi długi angielski palitot, ukrywający zbyt uplastycznione formy.

Dodać należy, iż strój ten posiada nader wielką niedogodność, w razie bowiem potrzeby przemiany odzieży na ogólną europejską, ciało nawykłe do jednostajnego ciepła nader łatwo ulega zaziębieniu.

A więc zapisać się w poczet wyznawców dra Jägera znaczy niemal to samo, co mieć wieczny katar lub zerwać ze światem...

= Ukarany donżuan.

W dniu onegdajszym przy rogu ulicy Świętokrzyskiej i Nowego Świata jeden z urzędników zaaresztował donżuana, który prześladował dwie młode kobiety.

Przytrzymanego odprowadzono do pobliskiej kancelarji cyrkułu, dla spisania protokułu i wytoczenia sprawy sądowej...

I słusznie...

= **Czuły małżonek.**

W dniu wczorajszym na Saskiej Kępie zabawiało się towarzystwo ze sfer rzemieślniczych, złożone z kilkunastu osób.

Podczas spaceru w głąb Kępy, jedna z kobiet Antonina K. zemdlała, widocznie skutkiem utrudzenia.

Omdlenie było tak silne, że przez długi przeciąg czasu biedna nie przychodziła do zmysłów.

Dano znać mężowi Janowi K., który w restauracji zabawiał się przy kufelku z towarzyszami.

— Ja ją ocucę! — woła K. i stanąwszy przed omdloną, zanim ktobądź mógł przeszkodzić, zaczyna ją bić silnie pięściami.

Zaledwie zdołano oderwać niegodziwca.

Stan zdrowia biednej kobiety jest niebezpieczny i odwieziono ją do Warszawy.

Czuły małżonek został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej.

= Na kaucję...

W tych dniach znikł z Warszawy sprytny młodzieniec, oszukawszy kilka łatwowiernych osób, każdą na 400 rs.

Pieniądze wyłudzone zostały tytułem kaucji na posadę w lukratywnym, jakoby mającym się otworzyć, interesie.

= Pożar balonu.

Administracja ogrodu zoologicznego, pragnąc przybywającej z rodzicami dziatwie urozmaicić zabawę, puszcza w dni świąteczne balony.

Balon taki, puszczony wczoraj, zaplątał się w drzewie a następnie spadł na ziemię.

Wypełniono go drugi raz i puszczono, ale balon zamiast poszybować w przestwory, zaczął zaraz opadać, a następnie zapalił się i zabłysł jak jasny fajerwerk.

Wywołało to mały popłoch, który szybko minął, gdy się przekonano, iż nie ma niebezpieczeństwa...

= Kronika przejechań.

Rok bieżący od samego początku, pod względem bezustannych wypadków, spowodowanych nieostrożną jazdą po ulicach naszego grodu, w niczem nie ustępuje latom poprzednim, w których, począwszy od roku 1882-go, liczba przejechań tak systematycznie i w tak wysokim wzrasta stosunku, że gdy w roku 1881-ym wypadków tych zanotowano 397, to w roku ubiegłym doszły one już do 600.

W ciągu minionych trzech miesięcy, to jest stycznia, lutego i marca, ilość przejechań z groźnemi dla życia i zdrowia ludzkiego następstwami, dosięgnęła już cyfry 152 wypadków, w których trzy spowodowały śmierć, siedmnaście było bardzo niebezpiecznych, a następstwem reszty tych smutnych wydarzeń były kalectwa i mocne potłuczenia.

Do powyżej przytoczonych cyfr nie wchodzą wcale najechania, nie pociągające za sobą szkodliwych następstw, gdyż te notowanemi nie bywają.

Największą nieostrożnością i lekceważeniem odznaczają się wozy robocze, a mianowicie piwowarskie, piekarskie, towarowe i t. p., którym zawdzięczamy połowę wszystkich przejechań; stangreci prywatni, jeśli nie o lepsze, to przynajmniej o równe współzawodniczą z dorożkarzami, w zuchwałości zaś znacznie tych ostatnich przewyższają.

Najsmutniejszem jest to, iż jak dotychczas widzimy, niewynaleziono żadnego środka, mogącego wpłynąć skutecznie na zmniejszenie się tak kolosalnej liczby nieszczęść wynikających z szalonej jazdy woźniców warszawskich, co w każdym razie trudnem się nie wydaje.

= Z papierosa.

W dniu wczorajszym pani W., przechodząc przez aleje Ujazdowskie zawlekła lekką suknią niedopałek papierosa i spódnica odrazu się zatliła.

Jakkolwiek mąż natychmiast ogień ugasił rękami, przecież i on i pani W. ponieśli bolesne poparzenia.

= Wypadek z lampą.

W dniu wczorajszym pod nrem 1-ym na Nowogrodzkiej w mieszkaniu państwa K. zerwała się wisząca lampa w czasie gdy kilkanaście osób siedziało przy stole.

Powstały od rozlanej nafty pożar natychmiast ugaszono.

Kilka osób od gorącego szkła poniosło lekkie oparzenia, a panna K., wagą ołowianą zranioną została boleśnie w głowę.

= Wypadek z ogniem.

W dniu wczorajszym, o godzinie 8½ wieczór, w domu pod nrem 13-ym na Nalewkach, ukazał się ogień w składzie parasolek, mieszczącym się na drugiem piętrze.

Ogień stłumili topornicy oddziału nalewkowskiego.

= Skutki niedozoru.

Przy ulicy Nalewki pod nrem 15-ym, w mieszkaniu p. L. pozostawione bez dozoru dzieci, biegając na około stołu przewróciły lampę, od której zajęły się firanki, tapety i meble.

Zanim kto zdążył nadbiedz na krzyk wystraszonych dzieci, ogień się rozwijał niszcząc drobniejsze przedmioty, wreszcie z trudem ugaszony został.

Zrządzone straty są dość znaczne.

= Z pijaństwa.

W dniu wczorajszym Marek N., strycharz z cegielni przechwalał się, że duszkiem wypije kwartę okowity.

Sztuka się nie udała, gdyż N. niedopiwszy do końca, padł rażony apopleksją i niebawem życie zakończył.

= **Wypadki.** Na Nowym-Świecie Karolina S., najechana przez wóz, zranioną została dyszlem w głowę.—Na Królewskiej Mieczysław S., 10-letni chłopiec bawiąc się na poręczy schodów, spadł ze znacznej wysokości i złamał nogę.

= Na cele dobroczynne.

W Lublinie grono ludzi dobrej woli krząta się około zorganizowania szeregu przedstawień amatorskich na cel dobroczynny w teatrze letnim.

Jedno z przedstawień będzie połączone z zabawą kwiatową, urządzaną przez lubelskie Towarzystwo dobroczynności.

= Nowa papiernia.

We wsi Sławniowie pod Pilicą, w powiecie olkuskim, otwarta została nowa papiernia znanej firmy C. A. Moes.

Papiernia ta leży o trzy wiorsty od fabryki papieru w Werbce, należącej do tejże samej firmy.

Dawniejsza fabryka w Werbce będzie wyrabiała lepsze gatunki papieru, a nowa w Sławniowie papier do opakowywania itp.

W pierwszej fabryce pracuje około 300 robotników, druga obliczona jest na 150 robotników.

W obydwóch fabrykach, z nielicznemi wyjątkami, pracują krajowcy.

= Zadrzewienie plantów.

Zarząd kolei dąbrowskiej przygotował plan zadrzewienia plantów w miejscach narażonych na zamieci śnieżne.

W ciągu bieżącego roku znaczna część pomienionych robót będzie wykonaną.

= Doktór-kobieta.

W Sandomierzu osiadła pani Soszalska, doktór medycyny jednego z uniwersytetów angielskich.

Mąż jej urzęduje w sądownictwie.

= Teatr prowincjonalny.

Trupa dramatyczna p. Grabińskiego, która bawiła przez czas jakiś w Lublinie, wyjechała do Włocławka.

Ztąd koczujące towarzystwo uda się na sezon leczniczy do Ciechocinka.

= Pożary.

W okolicy Kocka, w gubernji lubelskiej, wydarzyły się w tych dniach dwa większe pożary.

Pierwszy pożar srożył się we wsi Suchowoli i zniszczył do szczętu 60 zabudowań.

W miasteczku Łysoki zgorzało 18 domów.

W obu miejscach wiele rodzin pozostało bez dachu i utraciło cały swój skromny dobytek.

ZE ŚWIATA.

× **Matejko**, jako naznaczony przez uchwałę komitetu pomnika mickiewiczowskiego przewodniczącym komisji, zawezwał już rzeźbiarzy: Gadomskiego, Welońskiego i Rygiera do wykonania modeli pomnika wedle jego szkicu, zatwierdzonego przez komitet.

× **Curiosum.** Jakiś Ascharino wydał w Rydze przekład utworów Puszkina, pomiędzy któremi bez wymienienia autora, pomieścił „Czaty" i „Trzech Budrysów" jako utwory wieszcza rosyjskiego.

× **Dr Rudolf Klemensiewicz**, nadzwyczajny profesor patologji doświadczalnej na uniwersytecie w Grazu, mianowany został profesorem zwyczajnym.

× **17-letni terminator stolarski** w Paryżu, Orczyński, umieścił na wystawie rzemieślniczej w Lyonie, stolik do kart nowej konstrukcji, tak piękny, że prasa powszechną uwagę na ten sprzęcik zwróciła. Czasopismo *Art* proponuje kolektę na dalsze kształcenie młodzieńca, którego dziad pochodził z Warszawy.

× **W Akademji petersburskiej** doktoryzował się Mojżesz Rabinowicz, warszawianin. Rozprawa gradualna „Materjały do studjów o cieplicach" pozyskała ogólny poklask.

× **Pani Toverini**, z domu Machczyńska, urządziła w Neapolu na koszt własny dwa przytułki dla starców i ochronę dla dzieci. Korzystanie z instytucji jest najzupełniej bezpłatnie.

× **Kuszberski**, rodak nasz, uczeń Rajczaka, gra na trąbce w orkiestrze teatru Fenice. Przed laty 40-tu był on najzwyklejszym pocztyljonem, wykwalikowanym w szkole radzimińskiej. Rajczak, jadąc na wesele w Podlaskie, prosił Kuczborskiego, który powoził, aby mu zatrąbił. Zachwycony jego grą, nakłonił go, aby się przeniósł do Warszawy i tu czas jakiś nad nim pracował. Reszty zdolności wrodzone i zamiłowanie dokonały.

× **Filolog niemiecki**, Bezzenberger, wystąpił z nowym poszytem swoich „*Beiträge*", poświęconym wyłącznie litewszczyźnie. Autor, może i słusznie, robi uwagę, iż polak, pragnący poznać język litewski, musi się naprzód nauczyć po niemiecku, gdyż w jego własnej mowie nie ma odpowiednich do tego materjałów.

× **Franciszek Szimaczek**, literat czeski i były poseł na sejm, umarł w Pradze dnia 3-go b. m. Urodzony w roku 1834-ym, redagował kolejno kilka pism perjodycznych, zwłaszcza *Posła z Pragi*. Był założycielem *Narodnich listów*, następnie właścicielem *Svetozora*, drukarni i ostatnio księgarni. Czynny i pracowity, oddał krajowi niejedną obywatelską przysługę.

× **F. Hiller**, znakomity i popularny muzyk niemiecki, umarł w Kolonji. Urodzony we Frankfurcie nad Menem w roku 1811 ym, zasłynął wcześnie jako „cudowne dziecko" grą znakomitą na fortepianie. Był przyjacielem najwybitniejszych osobistości ze świata artystycznego i literackiego. Z kompozycyj jego pierwsze zajmuje miejsce oratorjum „Zburzenie Jerozolimy"; napisał wielką liczbę symfonij, uwertur, kompozycyj kościelnych i pieśni. W ostatnich latach był muzycznym sprawozdawcą *Kölnische Ztng.*

× **W Berlinie** otwartą została, pod przewodnictwem profesora Virchowa, czwarta konferencja choleryczna, w której pomiędzy innymi uczestniczą specjaliści Koch i Pettenkofer.

× **Kolonja japońska w Berlinie** wynosi około 80 osób, a są to przeważnie studenci różnych zakładów, naukowych. Tej zimy przyjmowano ich w towarzystwach bardzo chętnie, a nawet uważało się za rzecz modną, mieć japończyka w salonie.

× **Książki sjamskie**, dotychczas jedynie w Londynie publikowane były, obecnie jeden z przedsiębiorców zamierza je drukować w Berlinie.

× **W Niemczech** wprowadzono w użycie stenografję muzyki, która mniej czasu potrzebuje od tejże sztuki w piśmie. Dzięki nowemu wynalazkowi, każda usłyszana melodja, doraźnie da się przenieść na papier.

× **Badacze angielscy** źródła legendy, z której czerpał Shakespeare materjał do „Kupca", wynaleźli w piśmiennictwie serbskiem. Tytuł utworu brzmi „Drachma języka". Rzecz tę dano do obrobienia rodakowi naszemu, studentowi wszechnicy w Durham: Kurczewskiemu.

× **W Petersburgu** ma się odbyć kongres doktorów kobiet. Przedmiotem rozpraw będą kwestje położnicze, oraz dotyczące praktyki. Ma iść głównie o rozszerzenie granic klijenteli na korzyść lekarzy płci żeńskiej.

× **W Petersburgu** w t. zw. „Litewskiem więzieniu" aresztanci rzucili się na jednego z dozorców i zadali mu nożami dwanaście ran ciężkich.

× **W Finlandji** zamierzają wznieść fiński teatr narodowy drogą publicznych składek. W Helsingforsie utworzył się już w tym celu komitet.

× **W Samarze** zdarzył się smutny wypadek otrucia 15-tu robotników rybami. Przeprowadzone śledztwo lekarskie wykazało, że jad powstał z gnijących alkaloidów, które tylko przez wyborne wygotowanie usunięte być mogą. Podobne wypadki w Cesarstwie przytrafiały się już nieraz.

— Złożono w redakcji *Kurjera Warszawskiego*.

— W dniu imienia ś. p. Zotuchny, rs. 2 dla najbiedniejszych załączają. *7. i H. G.*

Nekrologja.

† Ś. p. Melanja z Wiśniewskich **Sawicka**, wdowa po rewizorze skarbowym, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. sakramentami, zmarła dnia 14-go maja r. b., w wieku lat 68. W głębokim smutku pozostałe dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 16-ym b. m., to jest w sobotę, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele Narodzenia Najśw. Marji Panny na Lesznie, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu, o godzinie **7-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —1766—

† Ś. p. Tomasz **Gebhardt**, urzędnik Banku Polskiego i warszawskiego Towarzystwa wzajemnego kredytu, w dniu 13-ym maja, przeniósł się do wieczności. Pozostała w smutku rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół, znajomych i kolegów zmarłego na wyprowadzenie zwłok w dniu 16-ym maja, to jest w sobotę, o godzinie **5-ej** po południu, z domu № 12*a* przy ulicy Świętojerskiej na cmentarz powązkowki odbyć się mające. 2—557—

† Ś. p. Oleś **Skrzynecki**, syn Aleksandra i Julji, przeżywszy rok jeden i miesięcy dwa, zakończył życie. Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu jutrzejszym, to jest w sobotę, o godzinie **1-ej** z południa, z domu przy ulicy Czerniakowskiej № 76, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —1764—

† Ś. p. Elżbieta z Skrzyżewskch **Kwiatkowska**, wdowa po ś. p. Janie, rzeczywistym radcy stanu, b. członku rządzącego senatu, po ciężkiej chorobie przeniosła się do wieczności w dniu 14-ym maja 1885 r. w wieku lat 63. W ciężkim smutku pozostała córki, wnuk, brat i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 17-ym maja, to jest w niedzielę, o godzinie **5-ej** po południu, z domu przy ulicy Żórawiej № 33*a*, na cmentarz ewangelicko-augsburski odbyć się mające. —1765—

† Dnia 28-go kwietnia r. b. w mieście Siedlcach, przeniosła się do wieczności, w wieku lat 70, ś. p. Teofila z Gereszowskich **Pauli**, wdowa po b. właścicielu apteki w temże mieście, asesorze farmacji Karolu Pauli. —1763—

† W dniu 16-m maja r. b., to jest w sobotę, jako w 8-mą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Teofila **Janowskiego,** obywatela ziemskiego gubernji wileńskiej, odprawioną zostanie msza święta za spokój jego duszy, o godzinie **10-ej i pół** zrana w kościele św. Krzyża, przed ołtarzem Najśw. Sakramentu. —1790—

† W sobotę, to jest dnia 16-go maja, jako w dzień imienin ś. p. Nepomuceny **Frankenberg,** odbędzie się za spokój jej duszy msza święta, w kościele św. Antoniego (poreformackim) przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10-ej** zrana, na którą pozostała córka wraz z mężem zaprasza krewnych znajomych. —1759—

† W dniu 16-ym maja, to jest w sobotę, jako w dzień imienin ś. p. Jana **Eukatego,** odprawioną zostanie w górnym kościele św. Krzyża msza święta, na którą pozostała żona z dziećmi i wnukami zaprasza życzliwych. —1761—

† W sobotę, t. j. dnia 16-go maja r. b., jako dzień imienin ś. p. Jana **Bremer,** odbędzie się żałobne nabożeństwo w w kościele katedralnym św. Jana, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała wdowa zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —17.7—

Z Cesarstwa.

Nowoje wremja, nie należące w obecnej chwili do liczby dzienników rosyjskich zbyt zagrzewających do wojny, zrobiwszy tę słuszną uwagę, że awanturniczość a patrjotyzm nie jest jedno i to samo, radzi pamiętać o tej prawdzie w nadto gorącej wodzie kąpanym publicystom w rodzaju p. F-wa, który w gazecie *Swiet* pisze: „Zamiast bezowocnych rozpraw potrzeba zmobilizowania armji, posunięcia jej naprzód i zajęcia strategicznych pozycyj. I dlatego też nie wadziłoby przypomnieć sobie mądre słówko znakomitego Kantemira: kiedy Katarzyna II-a wyraziła się, że przed wypowiedzeniem turkom wojny, dla samej polityki potrzeba wybadać opinję publiczną Europy, Kantemir odpowiedział: „matko cesarzowo, co tu polityka ma do roboty, kiedy trzeba jaknajprędzej bić turka!" My także jesteśmy tego zdania: lepsza wojna jak zbrojny pokój."

Dla kogo lepsza, pyta się *Nowoje wremja* i mówi dalej: „A co najdziwniejsza, że takie zdumiewające projekta wylatują ze szpalt dziennika, niby zniena cka: wojować i basta, a po co wojować, to się później wyrozumie. Pan F-w waha się nawet z kimby tu powojować, z Anglją, Turcją, czy też z całą Europą?" „„Berliński traktat—powiada on—okazał się niepraktycznym i jawnie szkodliwym dla naszego bezpieczeństwa; a ponieważ zamknięcie go (?) dla naszych wrogów nie przynosi nikomu szkody — mamy przeto obowiązek wykonać to bezpośrednio, natychmiast i jeżeli pokojowe porozumienia okażą się nieskutecznemi, to użyć oręża i bić się dopóty, dokóki cieśniny nie będą w naszych rękach.""

W *Russkich wiedomostiach* p. D. D., który jak opowiada, miał sposobność osobiście przypatrzyć się germanizacji zachodniego pasa pogranicznego, tak o tem pisze w wspomnionem piśmie:

„Lubo obecne nasze stosunki z Niemcami i Austrją są nader przyjacielskie, to przecież pokojowy jak dotąd najazd do południowo-zachodniej Rosji żywiołu niemieckiego, pozostającego i potem jeszcze w najściślejszym związku z Niemcami, musi niepokoić wszystkich rosjan. Trzeba się przejechać po rosyjsko-niemieckiej granicy i przyjrzeć się poczynionym tam przygotowaniom i przedsięwziętym środkom ostrożności, trzeba uprzytomnić sobie współczesne polityczne położenie Europy w ogóle, a całą przeszłość niemieckiej polityki w szczególności, aby się przekonać, że wszelkie zaniedbanie z naszej strony pod tym względem może mieć dla nas najzgubniejsze następstwa w przyszłości." Tę opinję p. D. D. powtarza także *Nowoje wremja.*

Kijewlanin w ostatnim swoim numerze zwraca uwagę na to, że gazeta *Wiener allgemeine Zeitung* ma w Petersburgu stałego korespondenta, od którego nieledwie codziennie otrzymuje telegramy. O wiarogodności tych telegramów można, jak powiada kijowski organ, sądzić choćby z jednego z ostatnich doniesień korespondenta, który wiedeńskiej gazecie komunikuje wiadomość, iż turkestański jenerał-gubernator Czerniajew otrzymał urlop, a urlop ten miał zwrócić na siebie uwagę powszechną, przyczem jedni twierdzą, że jest to odwołanie jenerała z zajmowanego stanowiska, inni znów mówią, że urlop ten ma związek ze specjalnemi instrukcjami, jakie jenerał w tych czasach ma otrzymać. Drugi telegram mieści wiadomość, jakoby hr. Loris-Melikow, przebywający na teraz w Nizzy, miał być drogą telegraficzną powołany do Petersburga, gdzie ma zająć stanowisko ministerjalne. O prawdziwości tych informacyj można wnosić już z tego faktu, że jenerał Czerniajew od dwóch lat już nie jest jenerał-gubernatorem turkestańskim.

Nord omawiając odpowiedź udzieloną przez p. Gladstone'a p. Onslowowi z powodu wyrażenia „niewywołany napad", tak się wyraża: „Ze słów p. Gladstone'a okazuje się, że przestał on już poczytywać bitwę dnia 30-go marca za „niewywołany napad" jenerała Komarowa. Ztąd wynika, że atak został wywołany przez afgańczyków. Takie zapatrywanie stara się też przeprowadzić rząd rosyjski. Widocznie co do przyczyn zajścia pod Pendżdeh i odpowiedzialności za nie nastąpiła jednomyślność, i dlatego mimowoli nasuwa się zapytanie, czy istotnie teraz zachodzi potrzeba uciekania się do pośrednictwa."

Z ostatniej chwili.

Urzędownie zapewniają w Berlinie, że konwencja międzynarodowa co do finansów egipskich przedłożoną zostanie parlamentowi w Berlinie i Wiedniu dopiero w jesieni.

Norddeutsche Allgemeine Ztg donosi, że król belgijski z końcem bieżącego miesiąca przybędzie do Berlina w odwiedziny dworu.

Paris donosi, że 3,500 żołnierzy francuskich z Tonkinu udaje się do Madagaskaru.

Z Ottawy kanadyjskiej telegrafują do biura Reutera pod d. 13-ym b. m., że jenerał Middleton stoczył d. 11-go b. m. pod Batoche bitwę z powstańcami, których bagnetem wyparł z oszańcowań. Middleton utracił pięciu zabitych i piętnastu rannych. Schwytano sekretarza Riela i jednego z ustanowionych przezeń członków rady.

W Paryżu odbyła się we środę uroczystość doręczenia gminie paryskiej daru tamtejszej kolonji amerykańskiej. Jest to wysoka na dziesięć metrów redukcja słynnej statuy wolności Bartholdiego, przeznaczonej dla Nowego Jorku. W uroczystym akcie uczestniczyli ministrowie i radcy municypalni. Poseł amerykański, Levi Morton, wygłosił mowę, w której powiedział, iż posąg rzeczony jest widomym symbolem wdzięczności Stanów Zjednoczonych dla Francji, tudzież przyjaźni wiążącej obydwa narody. Odpowiedział mu prezes ministrów, Brisson. „Przyjaźń obu narodów — rzekł on — jest jak statua Bartholdiego, oświeca ona horyzont świata, a nie zagraża nikomu. Pokój wolności i sprawiedliwości dla wszystkich — oto cel, do którego obydwa narody w związku i przyjaźni dążyć będą."

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Wiedeń 15-go maja.—W ciągu lata bieżącego udadzą się delgowani austrjaccy na pogranicze wołyńsko-podolskie, celem wytknięcia wspólnie z delegatami rosyjskimi punktów sprostowanej granicy.

Paryż 15-go maja. — Traktat pokoju francusko-chiński będzie zawierał w sobie, jako część organiczną, traktat handlowy, na mocy którego wnętrze Chin będzie otwarte dla handlu francuskiego z Tonkinu i Anamu. Korzyści, płynące dla Francji z tego traktatu, zrównoważyć mają kontrybucję wojenną, której zrzekł się Ferry.

Paryż 15-go maja. — Rząd czyni przygotowania policyjne i militarne, aby zapobiedz spodziewanym zbiegowiskom podczas gromadnego deportowania recydywistów wedle nowej ustawy. Anarchiści usiłują nakłonić lud do gwałtownego odbijania recydywistów z rąk władzy.

Rzym 15-go maja.—Objęcie zarządu włoskich kolei żelaznych przez obydwa towarzystwa, zorganizowane na mocy konwencyj uchwalonych przez parlament, nastąpi d. 1-go czerwca.

(Ajencja północna.)

(*Otrzymane w dniu wczorajszym.*)

Berlin 14-go maja. — Parlament ostatecznie przyjął nową taryfę celną większością 199 głosów przeciw 105.

Petersburg 14-go maja. — Skoncentrowane w przystani kronsztadzkiej statki w tych dniach zostaną doprowadzone do zupełnej gotowości, poczem odbędzie się ich przegląd. Komisja złożona z oficerów jeneralnego sztabu i floty zrekognoskuje Biörkezund, zatokę Chmielewską, ujścia Ługi i Narwy.

Petersburg 14-go maja.—W rozkazie zarządu wojennego opublikowane zostało do wykonania postanowienie rady wojennej z dnia 13-go maja 1884-go r., co do uformowania po jednym nowym bataljonie artylerji fortecznej w Nowogeorgiewsku i Brześciu litewskim, oraz dwóch nowych takichże bataljonów w Iwangrodzie oraz co do doprawadzenia do czterorotowego kompletu obudwóch bataljonów artylerji fortecznej, dynaburskiego i warszawskiego.

(*Otrzymane dziś.*)

Londyn 15-go maja. — Większa część wojsk stojących w Suakimie zostanie wkrótce odwołaną i powróci do Londynu.

Londyn 15-go maja.— Bank londyński zniżył dyskonto z 3 na $2\frac{1}{2}$%.

Londyn 15-go maja.—Rokowania z Rosją idą pomyślnie i wkrótce prawdopodobnie zostaną ukończone. Po ich ukończeniu Lessar uda się do Azji dla wytknięcia linji granicznej na gruncie.

Petersburg 15-go maja.—*Nowoje wremja* powiada: Wobec oświadczeń lorda Kimberleya co do przyszłej neutralności Afganistanu, który przestaje być podstawą strategiczną dla obrony Indyj, dalsze układy angielsko-rosyjskie o wytknięcie północnej granicy Afganistanu i kwestję posiadania Heratu są niezrozumiałemi. Byłoby do życzenia, ażeby układy te kwestję przyszłego posiadania Heratu już teraz, chociażby tylko teoretycznie wyjaśniły.

Petersburg 15-go maja. — Od d. 15-go maja, tj. jednocześnie z otwarciem petersburskiego kanału morskiego, średni port w Kronsztadzie zostanie zamknięty dla kupieckich statków parowych. Mówią, że do żeglugi przeznaczone zostały tylko statki praktycznej eskadry, wszystkie zaś inne statki bojowe kończą kampanję w tych dniach.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Pani Jadwidze K.*—Rozprawy o różnicy między zdolnością a talentem lub genjuszem pisać na tem miejscu nie możemy. Aktorów nazywają niekiedy genjalnymi, w kwestji tej jednak może sz. pani zechce odczytać w nrze 106*b* naszego pisma z r. b. feljeton p. n. „Pośrednicy".

— *Panu C. Z.*—Osuszanie wilgotnego mieszkania przez umieszczanie pod łóżkami i kanapami worków z sianem, które po nasiąknięciu wilgocią osuszają się w kuchni, należy już do środków rozpaczliwych. W mieszkaniach, które tylko za pomocą takich sposobów utrzymać można w suchości, najlepiej wcale nie mieszkać. Węgiel zresztą jest ciałem lepiej wsiąkającem wilgoć niż siano, które pod wpływem wilgoci ulega rozkładowi i wydaje woń niezdrową. Co do drugiego środka, jaki sz. pan podaje: „wypchać sianem rybę i wysłać ją daleko", należy to do rzędu gusei, które żadnego skutku mieć nie mogą.

— *Panu J. B.*—Zecer owego pisma wziął powiat lipowiecki za lipnowski i umieścił go w gub. płockiej. Redakcja prostując omyłkę przeniosła powiat ów do gub. wołyńskiej, co dowodzi, że jest na dobrej drodze i dostanie się wreszcie kiedyś przez powiaty winnicki i lityński gub. podolskiej do właściwej siedziby powiatu lipowieckiego w gub. kijowskiej.

— *Sławomirowi.*—Nie odpowiada wymaganiom.

— *Panu J. C.*— Brzmienie cudzoziemskie wyrazów obcych spolszczonych nie obowiązuje nas wcale. Wymawiamy je tak jak piszemy, a więc *konfitury*, nie *kafitury*.

— *Panu D. z Podwala.* — Artykuł tego rodzaju jest przygotowany do druku i będzie zamieszczony jak tylko czas i okoliczności pozwolą.

— *„Własnemu" prenumeratorowi.*—Że p. A., który znalezione pieniądze oddał właścicielowi i nie chciał za to przyjąć poczęstunku, musiał być człowiekiem z charakterem, chętnie wierzymy, ale doniesienia o podobnych wypadkach winny być podpisywane, jeżeli mają być przyjęte.

— *Licznym zapytującym.* — Według okazanych nam dowodów piśmiennych, wydawca „Premjówki" czyni jeszcze starania celem uzyskania decyzji władzy na rozlosowanie obligacji pożyczki premjowej. Sprawa oparła się o senat.

— *Panu E. C.*—Listonosz powinien wręczać listy osobie na adresie wymienionej, a jeżeli jest dodatek, wyrażający komu ten list adresat ma oddać, jest to informacją dla odbiorcy, ale nie dla listonosza. Osoba, do której list nie jest adresowany, nie ma prawa go otwierać i może być nawet za otworzenie pociągniętą do odpowiedzialności.

— *Panu Kr.*—Wcale niezłe, ale musi iść do kolekcji. Już to najczęściej taka dola poematów wiosennych!

— *Panu B. Sz. w Włocławku.* — Wydawnictwo podjęli pp. W. Walter i S. Szerzeniewski. Cena miejsca sprzedaży po wyjściu ogłoszone zostaną.

GIEŁDA
dnia 15-go maja 1885-go roku.

Po niespodziance następuje... nowa niespodzianka. Po środowym niespodziewanym kursie 206 marek za 100 rs. na dostawę końcomiesięczną, kiedy wszystko zdawało się pozwalać przewidywać silną zniżkę kursów walut obcych — przychodząc dziś na giełdę zastaliśmy przy rozpoczęciu czynności szacowania 204.50, a nawet i niżej — żądania wyższe, usposobienie mocne. Później wprawdzie cokolwiek lepiej opinjowano i szacowania dochodziły 205 i 205.25, niemniej jednak widnieje ztąd brak pewności kierunku zwyżkowego, jaki od dni kilku panował i wahanie się odbierające możność szybszego i szerszego rozwoju działalności.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** żądano 49.15 (podczas gdy kurs środowy 206 m. za 100 rs. odpowiada notowaniu 48.50 rs. za 100 m.) i płacono 49.05. Krótkoterminowe 49 w żądaniu, płacone nawet z początku 49, później zeszły na 48.95, 48.92½, 48.90, aż do 48.85, po którym to kursie ostatnie zawarto tranzakcje.

Na pomniejsze miasta niemieckie 48.75 za długoterminowe weksle płacono. Krótkoterminowemi nie obracano.

Na **Londyn** 9.95 w żądaniu, płacono 9.94 i 9.93.

Na **Paryż** 39.70, przy płaceniu 39.60.

Na **Wiedeń** 80.65 żądano; płacono z początku 80.45, 80.35 i w końcu do 80.30.

Ruch dosyć znaczny — stosunkowo do tej niepewności.

Papiery niezbyt dobrze.

Listy likwidacyjne 89, 88.70 w żądaniu — wedle wielkości odcinków.

Pożyczka wschodnia 95.50.

Listy zastawne ziemskie zaniedbane. 99.60 za I żądano, za małe jej odcinki 99.25 płacono. Serja II, III i IV bez ruchu; serja V 96.50, przy tranzakcjach po 96.40, 96.35, 96.30, 96.25.

Listy miejskie mocno się trzymają; 96.50, 94.50, 93.50, 93, III po 93.35, IV po 92.80 kupowano.

Obligi 91.75.

Listy łódzkie 89, 88, 87.15.

Akcje w zastoju zupełnym.

Godzina 12½.—Usposobienie chwiejne—przeważnie słabe, jednak kursa końcowe płacono.

J. Wł.

— „***Fortuny***“ ***nr 2*** wyszedł z druku i zawiera:

„Konstanty Rhigas“, notatka literacka przez W. —„Głosy poety do hieroglifów papirusu z Esmy“, przez Jarosława Vrchlickiego, przekład Br. Grabowskiego.—„Lelita“, przez Jarosława Vrchlickiego, przekład Br. Grabowskiego.—„Życie i spostrzeżenia o niem“, przez H. Taina, przekład Marji D.—„Somnambulizm“, skreślił Adolf Dygasiński.—„Na przełomie życia. Ideały obecnej chwili“, przez P.—„Nic“, powieść Jerzego Moora.—Krytyka „Podpisy Napoleona I-go“.—„Postęp i nędza“ Henryka George'a, przez P.—„Miłość i zbrodnia“, Cesare Lombroso, przez J. L. P.—„Tadeusz Korzon“, przez Ludwika Bystrowickiego.—„A. Wilczyński. Z naszego życia“, przez M. R.—„Paweł Sass. Pamiętnik znaleziony“; przez M. B.—„A. Rehman. Echa z południowej Afryki“, przez J. K. P.—„Prof. J. D. Ewerett. Jednostki i stałe fizyczne“, przez J. K. P.—Sprawozdanie z piśmiennictwa naukowego polskiego, w dziedzinie nauk matematycznych i przyrodniczych za r. 1883-ci“, przez J. K. P.—Feljeton przez Marjana Bohusza.—„Z naszego życia.—Nieunikniemi“, przez N.—„Ze wsi i miast“, przez Korwina.—Teatr, przez Nie-Dykasa.—Muzyka, przez A. Polińskiego.—Nuty.—Kronika sądowa.—Kronika paryska, przez Józefa Dobrskiego.—Odkrycia i wynalazki, przez H. Z.—Sport, przez Stanisława Komierowskiego.—Mody, przez Mariette.—Magja salonowa.—Rzemiosło czarownic, przez Al. Dyg.—Kronika miejscowa, przez Ko. Mar.—Drobne wiadomości.—Satyra i humorystyka. „Wilk i filozof“, przez Włodzimierza Wysockiego.—„Dwie myszy“, przez Ego.—Logogryf do nagrody.—Odpowiedzi od redakcji.—Ilustracje.—Ogłoszenia.

Z dniem 1-ym czerwca r. b. wszyscy prenumeratorzy otrzymywać będą ***dodatek tygodniowy*** satyryczno-humorystyczny ilustrowany. Prenumeratorzy w Warszawie za odnoszenie dopłacają kop. 10 miesięcznie.

Dodatek wychodzić będzie w soboty.

Warunki prenumeraty:

w Warszawie:

Rocznie	rs. 5	kop. —
Półrocznie . . .	„ 2	„ 65
Kwartalnie . .	„ 1	„ 40
Miesięcznie . .	„ —	„ 50

na prowincji i w Cesarstwie:

Rocznie	rs. 6	kop. —
Półrocznie . . .	„ 3	„ 20
Kwartalnie . .	„ 1	„ 75

Prenumeratorzy, którzy wniosą *opłatę za cały rok bieżący*, otrzymają jako *premjum bezpłatne* heljograwiurę z pracowni Angerera w Wiedniu, przedstawiającą kopję słynnego obrazu Henryka Siemiradzkiego „Wazon czy kobietę“—albo S. Rossowskiego „Skazana“.

Za przesyłkę premjum na prowincję, dolicza się kop. 20.

Adres redakcji ***Krakowskie-Przedmieście nr 27.*** (561)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 15-go maja 1885 r.

Weksle:	% konc. giełdy żąd.	płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	49.—	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	9 95	—.—
Paryż 100 franków „ „	38 70	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	80.65	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy z. z r. 1869 d.	99 60	—.—
„ „ „ „ m.	99.60	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	96.50	—.—
„ „ „ II	94.50	—.—
„ „ „ III	93.50	—.—
„ „ „ IV	93 —	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	89.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	89.—	—.—
„ „ małe	88.60	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	95 50	—.—
II „ „ rs. 100	95.50	—.—
III „ „ rs. 100	95.50	—.—
Listy wileńskie długoter.	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	91.75	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 198 11/18
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 60 1/9
Od Listów zast. m. Łodzi kop 21 15/18
Od Listów likwidacyjnych kop. 182 2/9

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 15-go maja 1885 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 em. 1 ord. . .	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	650	—
„ „ biała . . .	—	—	695	—
„ „ wyb. (nowa)	—	—	—	—
Żyto wyborowe 232 funt. .	—	—	510	515
„ średnie (nowe) . .	—	—	480	500
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	435	—
Owies (nowy) . . . 142 f.	—	—	315	350
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	500	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud	—	—	—	—
Siana pud	30	40	—	—
Słomy pud	20	22	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 15-go maja 1885 roku.
Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 42
„ wiadro rs. 7 kop. 44[1]

MAGAZYN P. HOFERT

Senatorska 2, poleca w wielkim wyborze **Parasolki i Koronki Ruskie** do Sukien i Bielizny, Fanszony. Tamże przyjmują się obstalunki i reperacje Parasoli, oraz pranie, reperacje i farbowanie wszelkich KORONEK. 1290

Potrzebny jest

Wspólnik,

z kapitałem od rs. 10,000 do rs. 15,000, celem rozszerzenia bardzo korzystnego i od lat kilku egzystującego interesu. — Dla bliższego porozumienia, uprasza się o składanie o ert w Kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. E. M. 1297

Mieszkania letnie

są jeszcze do wynajęcia w dominium **Jabłonna**, tak w parku, jak i przy stacji drogi żelaznej Nadwiślańskiej. — Bliższa wiadomość w Kancelarji Zarządu, Krakowskie-Przedmieście № 30. 1289

Jarmark na wełnę w Toruniu,

odbędzie się d. 13 i 14 Czerwca. 983R

Francuzka Subskrybcja kolonjalna,

pod opieką Senatorów i Deputowanych z kolonij francuzkich. Można wygrać

100 tysięcy franków

złożonych w Paryżu, w Banku Francji, za **1 frank 25 centimów**, przesłanych pocztą na adres: Mr Henri Avenel commisaire générale de la souscription, 105, rue de Richelieu, Paris.

Letnie mieszkanie.

Dom w **ogrodzie**, z 6 pokojów i kuchni (składający się, w **ładnej miejscowości**. **Wszelkie wygody**, kąpiel w stawie, las sosnowy blizko. **Wszelkie produkty na miejscu**, konie na żądanie. Może być przez jedną lub dwie rodziny wynajęty. **Na miejscu wyrabia się kefir.** — Od Nowo-Radomska wiorst cztery. Wiadomość u adwokata przysięgłego Siemiradzkiego, Żurawia № 19. 1295

DO WYNAJĘCIA od 1 Lipca 1885 r.
Cztery pokoje z przedpokojem, kuchnią, balkonem, z dwoma wejściami.
Trzy pokoje z przedpokojem, śpiżarką i kuchnią.
Dwa pokoje z przedpokojem i kuchnią na dole, oraz na 1-m piętrze.
Jeden pokój z kuchnią.
Sklep z pokojem i kuchnią, z piwnicami, wodociągiem i zlewem.
Wiadomość u właściciela domu, Nowolipie № 15, wprost skweru. 1077R

DOM

W mieście p. Biała, gub. Siedleckiej, jest do sprzedania dom drewniany z zabudowaniami gospodarczemi, placem frontowym, dużym ogrodem owocowo-warzywnym, łąką tuż za ogrodem, na żądanie może być i wieksza grunty. Wiadomość w składzie tytuniu, Marszałkowska № 77, lub na miejscu, ulica Krzywa № 262. 1293

WEZWANIE.

Sąd krajowy karny w Krakowie, wzywa pana **Stanisława Gędziorowskiego**, nauczyciela prywatnego, aby celem przesłuchania go jako poszkodowanego i świadka, w sprawie karnej Macieja i Antoniego 2 im. Szumlańskiego, o zbrodnię oszustwa, zgłosił się osobiście w tymże Sądzie, lub doniosł o miejscu swego pobytu. 1060R

Wyprzedaż Kwiatów!

po cenie zniżonej o 20%. Kwiaty przygotowane podług najświeższych paryzkich modeli na sezon bieżący, pozostałych z sprzedaży hurtowej, poleca fabryka Górskiego. Tłomackie № 2, róg Bielańskiej, 1-e piętrze. 1296

Osoba do zarządu domem,

niemka, któraby posiadała dobre świadectwa z dotyczasowych czynności swoich i sprawowania, może zaraz znaleźć miejsce na korzystnych warunkach, w jednym ze szlacheckich domów ruskich w Warszawie.— Wiadomość w fabryce pończoch Gustawa Hähle, Świętokrzyzka № 11. 1076R

SKŁAD WÓD MINERALNYCH Naturalnych

przy aptece pod firmą

D. T. HEINRICH,

istniejący, 638R

zaopatrzony został w **Sól Vichy do kąpieli**, używaną przez osoby nie mogące udać się dla odbycia kuracji do Vichy, a także w **Pastylki** przygotowane z wód Vichy, znane ze swego skutecznego działania ułatwiającego trawienie i pochłaniającego kwasy żołądkowe.

NAWÓZ

od 52-ch koni. każdego miesiąca jest do sprzedania. Życzący takowy kupić, raczą się udać dla zawarcia kontraktu na przeciąg czasu do 1-go Stycznia r. 1886, do kancelarji 3-ciej baterji Gwardji, mieszczącej się w koszarach Jerozolimskich na Koszykach. 1298

OGŁOSZENIE.

Budowniczy fortyfikacyj warszawskich na lewym brzegu Wisły, podaje niniejszem do wiadomości życzących podjąć się dostawy do fortów, 250 sążni sześciennych grubych kamieni na fundamenty, iż stosowne deklaracje przyjmowane będą do dnia 7 (19) b. m. Maja, do godziny 12 w południe, w Zarządzie budowniczego, mieszczącym się przy ulicy Nowo-Wielkiej № 5, gdzie też zasięgnąć można wszelkich informacyj, dotyczących tego interesu. 1294

LETNIE MIESZKANIA w Willi Młociny.

Położone w odległości pięciu wiorst od rogatek Marymonckich, do wynajęcia **3 oddzielne murowane domki**, złożone z 4 do 6 pokoi, każdy z kuchnią, pokojem służbowym, oddzielną piwnicą, drwalnią, oraz stajnią i wozownią w razie potrzeby. W miejscu stary cienisty park, kwietniki, łazienka na Wiśle, — w blizkości lasek Bielański i lasy sosnowe. Komunikacja szosą, a podczas konsystowania obozu na Bielanach, omnibusem z placu Krasińskiego aż do granicy Młocin. Wiadomość bliższa na miejscu u starszego ogrodnika lub **w domu Bankowym „H. Waweiberg," plac Teatralny № 7.** 1079R

AGENCI

obznajmieni dokładnie **z ubezpieczeniem życiowem**, mający za sobą kilkoletnią praktykę, poszukiwani są do południowej Rosji ze stałem siedliskiem w Odessie. — Oferty pod literami L. G. w Odessie Poste-restante. 1242

ACETERYN.

Najskuteczniejszy środek do wyniszczania na zawsze Odcisków i Brodawek, Aptekarza Witolda Czajkowskiego z Moskwy.
Pudełko z flakonem mniejszym **kop. 60**, „ dubeltowym **rs. 1.**
Sprzedaż hurtowa i detaliczna w **Składzie papieru**

St. Winiarskiego,

Nowy-Świat № 62 w Warszawie, oraz we wszystkich składach Materjałów Aptecznych i Aptekach w Warszawie i na prowincji. 1046R

DZIECI potrzebujące KURACJI w Busku,

znajdą kompletne utrzymanie obok macierzyńskiej opieki i dopilnowania kuracji w zakładzie, mającym się otworzyć przez niżej podpisaną. Wiadomość o warunkach powziąć można w Warszawie Aleja Jerozolimska № 23, w mieszkaniu pod № 20. (lub u mnie na miejscu w Busku).
1039 **Janczewska.**

CEMENT

słynnej szczecińskiej fabryki Lossius i Delbrück,

używany do **robót kanalizacyjnych i chodników betonowych.**

CEMENTY SZLĄSKIE

najlepszych fabryk.

CEGŁĘ OGNIOTRWAŁĄ

z fabryki szwedzkiej „Höganäs," użytą wyłącznie do budowy pieca gazowego, w cegielni Kawenczyn, jakoteż **Cegłę ogniotrwałą RAMSAY,** poleca Dom Handlowy

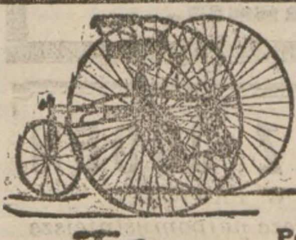
Mikołaj Brauman,

w WARSZAWIE

42. Nowo-Zielna 42.

Telefonu № 44. 871R

Welocipedy.



Wyciąg z CENNIKA rozsyłanego na żądanie gratis i franco:

Post-Bicykle 80 rubli.
Tourist-Bicykle 110 rubli.
Trycykle № 1 180 rubli.



Albert H. Curjel, WIEDEŃ, Elisabethstrasse 5. AUSTRJA.
792R

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

przy ul. Marszałkowskiej, № 140, między placem Zielonym a Świętokrzyzką, **Lokale** po 6 i 5 pokojów, ze zlewami, wodociągami i t. d.—Ceny przystępne. Portjer wskaże. 1274

Syndyk Tymczasowy Massy Upadłości Józefa Colińskiego.

Zawiadamiam interesowanych, że zgodnie z decyzją Sędziego Komisarza Masy, w gmachu Teatru codziennie sprzedawane będą przez publiczną licytację w sklepie upadłego towary galanteryjne, a następnie ruchomości w jego mieszkaniu. Sprzedaż rozpocznie się w dniu **15 Maja (n. s.) r. b. t. j. w piątek, o godzinie 3¼ po południu.**
Spis mających być sprzedanemi towarów, przejrzeć można w kancelarii niżej podpisanego Adwokata przy ulicy **Długiej № 22.**
Warszawa, d. 10 Maja 1885 r.
Adwokat Przysięgły 1282
Stanisław Bełza.

WYPRZEDAŻ Powozów używanych.

FAETONY w różnych fasonach, nowej konstrukcji 1220
KARETY podwójne i potrójne.
KARETKI małe do jednego konia.
Kilka powozów nie odnowionych, kocz lando, kocz z fordeklem i t. p., w cenie bardzo niskiej, od **rs. 150.**
UPRZĄŻ z bronzami żółtemi, jukiery, szorki pół-węgierskie.
KUFER damski do podróży, paryzki, lekki, na rolkach, siodło oryginalne, baty angielskie i szpicruty.

FABRYKA POWOZÓW Romanowskiego, ulica Królewska Nr 19.

Folwark włók 17,

w ziemi pszennej, z lasem, łąką, inwentarzem żywym i martwym, w stanie najlepszym, gospodarstwo wzorowe, budynki murowane w najlepszym stanie bez służebności, do sprzedania. Rs. **8** do **10,000** do ulokowania. Wiadomość H. Olszewiec, Długa № 14. 127?

Na czas Wystawy i WYŚCIGÓW,

do odnajęcia mieszkanie umeblowane, składające się z 2-ch pokojów i przedpokoju. Nowy-Świat № 1, mieszk. 4, 1-sze piętro od frontu. Wiadomość w tymże domu na 2-em piętrze, w składzie papieru. 992R

TANIO, z pięknym widokiem i świeżem powietrzem

do wynajęcia od 1-go Lipca, w domu № 26, róg Bednarskiej i Dobrej: 1) **Cztery pokoje** i kuchnia na 1-m piętrze, za rs. 300 rocznie. 2) **Lokal obszerny** na zakład fabryczny, w którym dotąd mieściła się fabryka parowa form i prawideł do obuwia wraz z tokarnią; udogodniony osobną studnią i obszernem podwórzem, za rs. 600 rocznie. 1047R

Zakład Leczniczy D-ra Misiewicza w Łodzi,

ul. Piotrkowska dom Rosena, przyjmuje chorych z cierpieniami **wenerycznemi, gardlanemi, skórnemi i moczopłciowemi.** Pensjonat dla chorych i **łóżka stałe.** 977R

Specjalny Magazyn farb do włosów Jana Kalinowskiego,

ulica Marszałkowska № 61,

POLECA

Balsam roślinny

TREU i NUGLISCHA (Baume végétal)
Balsam ten przywraca siwym włosom ich pierwotny kolor, usuwa łupież i wzmacnia włosy. Cena za flakon rs. 1 kop. 20, większy rs. 2 kop. 40. z przesyłką o 30 kop. drożej; pp. handlującym ustępuje się rabat. Wszelkie obstalunki listowne magazyn wysyła z największą dokładnością. 879

DO SKŁADU Materjałów Budowlanych i Węgli Kamiennych, Twarda 13, W. Willmann,

nadszedł świeży transport zagranicznych cementów **Portland Angielskiego, Opolskiego** oraz cementu krajowego **Grodziec.**
W tym składzie znajduje się duży zapas **Cegły ogniotrwałej Ramsay** i krajowej, tudzież **Glinki** ogniotrwałej białej i czarnej; **Tektury** smołowcowej, **Smoły** gazowej, **Gipsu** i **Trzciny.**
Wapna suchego i **staro-lasowanego.**
Sprzedaż w żądanych ilościach, po cenach nizkich. 868

Do zamiany na dom, lub do sprzedania na przystępnych warunkach

Majątek ziemski

w gub. Płockiej, 17 włók w dobrej glebie, dobrze zagospodarowany, z inwentarzem żywym i martwym. — Bliższa wiadomość od 4 do 6-tej po południu, Plac Warecki № 14, mieszkania 10. 1198

WARSZAWSKIE BIURO TECHNICZNE Matecki & Obrębowicz,

Warszawa, Nowy-Świat 29.

Opracowanie projektów, planów, kosztorysów i wykonywanie robót dla budowli zwykłych i zakładów przemysłowych.—**Ogrzewanie i wentylacja mieszkań, wodociągi, zlewy.**
Dostawa materjałów technicznych, machin, motorów; aparatów przemysłowych do **cukrowni**, dren glazurowanych, rur żelaznych i t. d. 683R
Reprezentacje fabryk zagranicznych i Fabryki pieców i kafli „Leopoldów."

Farbuje i pierze Sakpalta

okrycia damskie, w całości bez prucia, aksamity z czarnych na kolory, oraz wszelkie materje i wełny, z czarnych na kolory, portjery, dywany, pokrycia z mebli. Ulica Bednarska № 15, od frontu.—Fabryka Żytnia № 20, za wałem, we własnym domu 1293

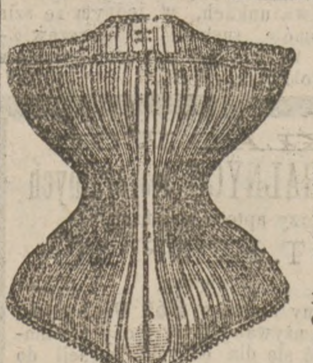
MAGAZYN TOWARÓW BŁAWATNYCH
E. A. HEURICH,
ulica Miodowa Nr 2,

zaopatrzony został na sezon bieżący w wielki wybór towarów wełnianych i jedwabnych, jak również Kretonów, Satinett i Zefirów, z fabryk ruskich, krajowych i zagranicznych, z któremi poleca się Szanownej Publiczności. 800r

ZAWIADOMIENIE
Magazyn Gotowych Ubiorów Mężkich
J. KRASSA,
dawniej E. SAMET, przy ulicy Senatorskiej pod № 22.

Zawiadamia Szan. Publiczność i Klijentów swoich, iż posiada na nadchodzący sezon gotowe ubiory mężkie **po niepraktykowanie tanich cenach.** Wszelkie obstalunki ze swoich materjałów w przeciągu 24-ch godzin dostarcza.

678r **J. Krassa.**



Największa Parowa
FABRYKA GORSETÓW
założona w roku 1878.

Zwracam uwagę Szan. Publiczności, iż oprócz kilku tysięcy tuzinów wszelkich możliwych rodzajów gorsetów z prawdziwego fiszbinu i imitacji, **przygotowałem** na sezon wiosenny **specjalny gatunek** gorsetów, odznaczających się szczególnie dobrym fasonem i lekkością (cały bowiem gorset waży nie więcej nad 21 łutów).

Taniość, trwałość i jaknajlepszy fason w połączeniu z najściślejszą sumiennością są i nadal moją dewizą, czem staram się zawsze zjednać sobie łaskawe względy Szan. Publiczności.

Z szacunkiem
Wilhelm Steiner,
Fabryka: Świętokrzyzka Nr 24. 1051R

SYROP CHRZANOWY Z JODEM
PP. GRIMAULT i K°, APTEKARZY W PARYŻU

Od lat dwudziestu lekarstwo to wydawało zawsze najpomyślniejsze skutki w chorobach dzieci, zastępując tran z wątroby sztokfisza i ulepek antyskorbutyczny.

Jest lekarstwem nieomylnem w nabrzmiałościach gardła i zapaleniu gruczołów szyi przeciw strupom na głowie u dzieci i wszelkim wyrzutom na głowie i twarzy. Podnieca apetyt, daje jędrność tkankom, zmienia bladość cery na czerstwość, leczy rozmiękłość ciała i powraca dzieciom naturalną siłę i wesołość. Stanowi wyborny środek lekarski przeciw wyrzutom i strupom dzieci przy piersiach, jak również wyborny środek krew przeczyszczający.

Skład w Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach.

WYPRZEDAŻ
Piór Strusich i Fantazyjnych,
Tłomackie Nr 9.

Z powodu przeniesienia fabryki mojej z końcem b. m. z Tłomackiego № 9, **na ulicę Czystą № 6** i potrzeby usunięcia dotychczasowych zapasów, obniżyłem ceny tychże **już od dzisiaj**

o 33 1/3 %.

Emanuel Sachs.
1056R Tłomackie Nr 9, w Warszawie.

SKŁADY
Ludwika Spiessa i Syna

Senatorska Nr 464/5, obok kościoła pp. Kanoniczek.	Marszałkowska Nr 140 (nowy) między Świętokrzyzką i Zielonym placem.

MAJĄ ZASZCZYT POLECIĆ:

Materjały apteczne.— Przetwory chemiczne do użytku lekarskiego, gospodarczego i technicznego. 883R

Towary wyborowe, — Ceny przystępne.



Pióra stalowe z końcami półkulistemi

przesuwają się lekko po każdym papierze, nie pryskają, nie zadzierają papieru, nie męczą ręki, są przeto najodpowiedniejszemi dla biur, kantorów i szkół.

PIÓRA TE ZNAJDUJĄ SIĘ W NASTĘPUJĄCYCH SKŁADACH:

p. Wł. Bednawskiego,	Miodowa № 2.
p. A. Chodowieckiego,	Plac Teatralny.
p. Ot. Flecka,	Krakowskie-Przedmieście 39,
p. Jul. Müllera,	Senatorska № 18.
p. Leop. Szyllera.	Nowy-Świat № 19,
p. Stan. Winiarskiego.	Nowy-Świat № 62.

Reprezentant na Królestwo i Gubernje Zachodnie
Zygmunt Kempiński w Warszawie. 1027

PARFUMERIE GELLE FRERES
Firma założona w 1826 roku





Medal złoty na wystawie powszechnej Paryzkiej w 1878

PARIS, 6, AVENUE DE L'OPÉRA

PATE DENTIFRICE GLYCÉRINE
Pasta glycerynowa dla zębów

Wynalazek Eug. DEVERS'a, Chemika.

Jest to prawdziwie hygieniczny środek dla czyszczenia zębów, nadający im białość pereł i nie uszkadzający ich emalii.

Kto raz sprobuje tą pastę zawsze ją używać będzie

Znajduje się we wszystkich magazynach Perfum.

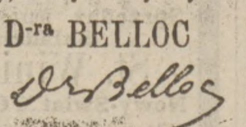
NA 10 PRZYPADKÓW 8 RAZY
Uspakajają się w przeciągu kilku minut MIGRENY I NEWRALGIJE przez użycie PEREŁEK ESSENCYI TERPENTYNOWEJ D-ra CLERTAN

Każdy flakonik zawiera 30 perełek, co stanowi kilka kopiejek na każde leczenie.

Jeżeli słaby żołądek lub obstrukcya jest powodem migreny, wtedy należy używać

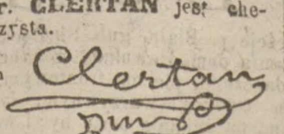
WĘGLA D-ra BELLOC

Podpis na etykiecie



Essencya Terpentynowa **w perełkach Dr. CLERTAN** jest chemicznie czysta.

Na każdym flakoniku jest podpis



FABRYKACYA I RYCZAŁTOWA SPRZEDAŻ 19 rue Jacob w PARYŻU.
ZNAJDUJĄ SIĘ U WSZYSTKICH APTEKARZY

Główny Skład Maszyn do szycia
SYSTEMU
„SINGERA"
POLECA:

1. **Nowe familijne maszyny do szycia,** które przy zastosowaniu najlepszych przyrządów pomocniczych, są szczególnie praktyczne do użytku domowego, do bieliźnianego szycia, krawieczyzny damskiej i fabrykacji gorsetów.
2. **Maszyny średnie dla krawców.**
3. **Maszyny duże dla krawców i szewców.** } z dużemi czółenkami.
4. **Maszyny szewckie Mannsfelda.**

Dwuletnia gwarancja — Dwuletnia gwarancja

Nadzwyczajne udogodnienie
Rozpłata po rs. 1 tygodniowo.

Wyłączny Skład maszyn do szycia systemu „Singera," z zastosowanym przyrządem do **obszywania dziurek, tak w najcieńszej webie, jak i w najgrubszej syberynie**— Reperacje wykonywają się we własnym warsztacie.

1006R **K. KOPERSKI, Senatorska Nr 16.**

Wielki wybór Zefirów i Kretonów.

Kretony. — Zefiry.

Najtańszy Skład Fabryczny Towarów Bławatnych
K. MANTEY,
Świętokrzyzka róg Włodzimierskiej. 1075R

Wielki wybór Zefirów i Kretonów.

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia

Sklep spożywczy

wraz ze **Składem Wódek**, w okolicy fabrycznej.—Kapitał potrzebny około 3,000 rs. Wiadomość w składzie wyrobów Tabacznych P. Kołodziejskiego i S-ki, Nowy-Świat № 49 róg Wareckiej. 1150

Niecała № 3.

Z powodu zwinięcia interesu

wyprzedaż obuwia

damskiego i dziecinnego, po cenach nizkich, oraz całe urządzenie sklepowe. 1276

Niecała № 3. Niecała 3. Niecała 3.

W domu № 11 przy ulicy Świętokrzyzkiej, w mieszkaniu № 7, jest do sprzedania stary



Fortepian

z fabryki Buchholtza, a dobry do nauki, za bardzo nizką cenę, bo tylko 100 rs. 1279

Do wynajęcia

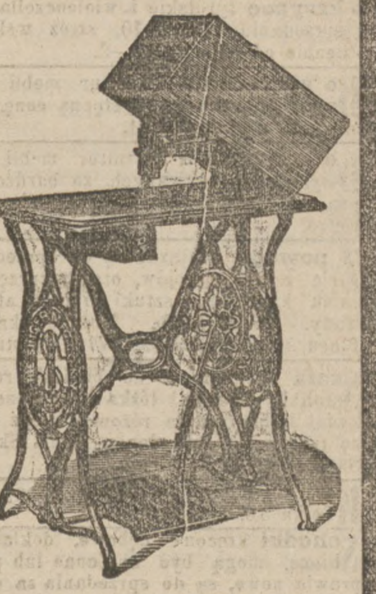
przy ulicy Instytutowej № 6 (nowy). 4 pokoje, przedpokój, kuchnia itd. 3 pokoje, przedpokój, kuchnia itd., ze zlewami i wodociągami. Wiadomość u stróża lub w biurze właściciela (ulica Miodowa № 11). 1199

Oryginalne maszyny do szycia.

najstarszej i największej w świecie Fabryki Maszyn do szycia



THE SINGER MANUFACTURING COMPANY



są niezrównane co do ich dobroci, zdolności wykonania i trwałości, a w skutek tych zalet są najbardziej wzięte. Sprzedają się na rozpłatę tygodniową po

Rs. 1,

ażeby tym sposobem uprzystępnić osobom mniej zamożnym nabywanie jednej z najlepszych maszyn do szycia.

NOWOŚĆ!

Postument pedałowy opatrzony kółkami, przy którym koła rozpędowe i pedał obracają się na sztyftach stalowych.—Przez wprowadzenie tego znakomitego ulepszenia, maszyny Singera stały się szybciej i lżej idącemi maszynami do szycia niż wszystkie inne i w skutek tego używane być mogą bez natężenia, przez najsłabsze osoby, a nawet przez dzieci. Rzeczone maszyny mogą być urządzone także do prowadzenia ręcznego, tak że na tych maszynach szyć można wedle życzenia sposobem nożnym lub ręcznym.

Wszystkie zaś inne maszyny do szycia, pod nazwą Singera sprzedawane, są podrabiane.

G. NEIDLINGER w Warszawie,

WIERZBOWA Nr. 4, DŁUGA róg Miodowej i Twarda Nr 12. 1010R

WĘGRY — PESZT

WĘGIERSKA WYSTAWA KRAJOWA

pod Najwyższym protektoratem J. C. M. Arcyksięcia Następcy Tronu RUDOLFA.

Otwarcie dnia 1 Maja 1885 r.—Zamknięcie w końcu Października 1885 r.

Wystawę stanowić będą działy: **Rolnictwo, Leśnictwo, Górnictwo, Przemysł, Hygiena, Pedagogika, Sztuki piękne,** w połączeniu z międzynarodową wystawą **Maszyn, Nasion i żywych Zwierząt.**

Uroczystości. Katalogi drukowane będą w językach węgierskim, niemieckim i francuzkim, jakoteż **katalogi specjalne** sztuk **pięknych, maszyn, górnictwa** i t. p.

Dział Ogłoszeń **Rudolfa Mosse, Wiedeń—Berlin.** 178R

Urzędowe Kantory najmu mieszkań na wszystkich banhofach.

Nauka i wychowanie.

Guwerner, pedagog z zamiłowania, posiadający języki: niemiecki, polski, francuzki, angielski i rosyjski, z kilkunastoletnią praktyką i chlubnemi świadectwami, poszukuje miejsca na wyjazd. Wiadomość pod adresem: „Guwerner A. D. B." w cukierni p. Blikle, Nowy-Świat 31, w Warszawie. 7374

Ciechocinek. Osoba inteligentna wyjeżdża na drugi sezon, życzyłaby za opłatą wziąć panienki, troskliwa opieka zapewnia się.—Wiadomość: Marszałkowska, sklep zabawek № 62. 7421

Paryżanka z chlubnemi świadectwami, poszukuje miejsca w letnich miesiącach na wyjazd za granicę lub na wieś. Wiadomość: Żurawia № 31, mieszkania 5. 7311

Student uniwersytetu może zaraz wyjechać na wieś jako korepetytor. Sewerynów 12, mieszkania 26. 7361

Na wakacje wyjechać mogą na wieś dwaj uczniowie uniwersytetu, znający języki nowożytne, jako korepetytorowie. Aleje Jerozolimskie 18a, mieszk. 7, od 11—3. 7367

Osoba młoda posiadająca gruntownie język polski, francuzki, oraz konwersację niemiecką, angielską, włoską, pragnie zająć się kształceniem dorastającej panienki, lub do towarzystwa. Adresy proszę składać do kantoru Kurjera pod lit. A. Z. № 40. 7284

Niemieckiego z konwersacją i muzyki udzielam za 20 kop. i życzę dostać jedną lekcję za obiad. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. B. H. 1000. 7539

Bona niemka znająca krawieczyznę, potrzebną jest. Plac Grzybowski № 10, do doktora. 1041

Poszukuje korepetycji na wsi przez czas wakacyjny, uczeń 5 kl. filolog. Cena umiarkowana. Wiadomość w kantorze Kurjera Warszawsk. pod słowem „Wieś." 7660

Posady i prace.

Potrzebną jest niańka młoda do trzy-letniego chłopca. Świadectwa wymagane.—Wiad.: Waliców № 8, u właścicielki. 7530

Maszynistki i podręczne potrzebne do bielizny. Freta 2, m. 8. 7572

Zaraz potrzebna panna podręczna do sukien. Krucza 28, mieszkania 21. 1026

Potrzebna osoba uzdolniona do roboty bielizny męzkiej i damskiej dla sklepu. Ulica Świętokrzyzka 26. 1027

Potrzebne panny uzdolnione do krawieczyzny. Wspólna 21, mieszk. 1. Tamże suknie prawie nowe do sprzedania. 1028

Potrzebne panny zdatne do pracowni sukien. Ulica Wilcza № 12, m. 18. 7564

Panny do bielizny, maszynistki i podręczne, potrzebne są zaraz. Ulica Dobra № 1, od rogu Tamki, mieszkania № 6. 7494

Osoba w średnim wieku, znająca się na gospodarstwie, poszukuje miejsca gospodyni. Ul. Wilcza № 15A, m. 14, od g. 12—5.

Osoba przyzwoita, dobrej familji, posiadająca kilkoletnią rekomendację, poszukuje miejsca do towarzystwa i zajęcia się troskliwego osobą słabowitą. Adres: poste-restante, dla C. J. 18. 1029

Kasjer w średnim wieku, z kaucją rs. 3,000 gotówką lub hypotecznie, znający gruntownie język polski i niemiecki, potrzebnym jest do znaczniejszego zakładu przemysłowego w Warszawie. Oferty składać proszę w biurze ogłoszeń, Senatorska 18, pod lit. X. Y. Z. 1021

Potrzebna jest bona niemka z dobremi świadectwami, obeznana z krawieczyzną, do kilkorga dzieci. Wiadomość. róg Leszna i Karmelickiej, w handlu M. Stypińskiego.

Maszynistki i podręczne do bielizny męzkiej potrzebne. Ulica Lipowa 7, m. 9. 7458

Potrzebną jest panna podręczna do krawieczyzny ze wszystkiem, za b. dobrem wynagrodzeniem. Adres: Wązka-Miłą № 2, w magazynie kapeluszy. 7524

Osoba posiadająca krój metodą francuzką, życzy sobie wyjechać do Cesarstwa lub przyjąć miejsce starszej panny w Warszawie. Ulica Sliska № 5, mieszk. 9. 7495

Rządca domu obeznany z przepisami policyjnemi, sądowemi, życzy przyjąć obowiązek. Brzozowa 205/6, u właściciela domu.

Młoda osoba przyjemna, wykształcona, posiadająca obce języki, z dobrą rekomendacją, przyjęłaby obowiązki lektorki, albo do towarzystwa na wieś lub zagranicę. Widok № 7, m. 6, od godz. 12—2. 7260

Potrzebna jest zdatna panna do spódnic podręczna i do maszyny, do pracowni A. Kryckiej. Ulica Złota № 9 lit. B. 7475

Pisarz prowentowy, ze świadectwami z renomowanych gospodarstw i choćby z niewielką kaucją znajdzie posadę, na stół z dobrem wynagrodzeniem. Treść świadectw nadesłać pr. Grójec w Turowicach. 1016

Handlowiec w średnim wieku, obznajmiony z czynnością kantorową, który pracował w jednym interesie przez lat 23 i wystąpił z tegoż wskutek sprzedaży w drodze działów familijnych, poszukuje posady kasjera, rachmistrza, inkasenta, lub magazyniera, mogący dać poręczenie hypoteczne w sumie rs. 6,000. Łaskawe oferty proszę złożyć w kantorze tegoż pisma, pod lit. W. K. № 7.

Panny potrzebne zaraz, uzdolnione do spódnic i staników. Wynagrodzenie dobre. Leszno 7, mieszkania 10. 7518

Potrzebny jest uczeń do cukierni. Królewska № 5. 7612

Czeladnik ślusarski, specjalista na wagi, potrzebny. Pańska 25. 7603

Potrzebne są zaraz panny zdatne do staników i spódnic, oraz podręczne. Leszno № 54, mieszkania 4. 7583

Panna do maszyny Singera, do bielizny, potrzebna. Ul. Ciasna № 1, m. 4. 7496

Potrzebne są panny podręczne do krawieczyzny. Erywańska № 5A, m. 5. 7505

Potrzebne są panny uzdolnione do krawieczyzny, do pracowni Włodarskiej. Ul. Elektoralna 37, w oficynie na 1-m piętrze.

Graveur do robót na kamieniu litograficznym, potrzebny zaraz do miasta gubernjalnego. Oferty nadsyłać do biura ogłoszeń Rajchmana i Frendlera. 1032

Potrzebne panny do bielizny, maszynistka podręczne i do nauki. Rymarska № 12, mieszkania 10. 997

Do handlu kolonjalnego w Warszawie, Stare-Miasto № 22, może być zaraz przyjętym uczeń od lat 14, zamiejscowym pierwszeństwo. 7648

Potrzebne są panny zdatne do okryć. Trębacka № 5, mieszkania 14. 7647

Potrzebne panny zdatne do sukien. Leszno № 18, mieszkania 9. 7649

Panny do staników i spódnic potrzebne zaraz do pracowni Pariset. Nowy-Świat 39.

Panny do krawieczyzny, zdolne i podręczne potrzebne zaraz. Długa 30, m. 23. 7642

Panny do spódnic potrzebne zaraz. Gundelach, Nowy-Świat 66. 7643

Wdowa dosyć młoda, wyższego towarzystwa, znająca się na kuchni, gospodarstwie, szuka miejsca u pojedyńczej osoby, może być do towarzystwa na stałą lub przychodnią, za małe wynagrodzenie. Wiadomość w kiosku: róg alei Jerozolimskiej i Nowego-Światu. 7622

Kupno i sprzedaż.

Fortepian! Kralla i Seidlera za rs. 260, garnitur rs. 70. szafa rozbierana i t. d. sprzedaję. Marszałkowska 59a, róg Świętokrzyzkiej, w składzie tabacznym. 7182

Meble, lustra, bibljoteka, szafa, szeslong, kredens, krzesła, stół. Nowogrodzka № 33, stróż wskaże. 6901

Bryczka masiv zbudowana, na resorach, do sprzedania. Żelazna 5. 7446

Masło wyborowe dwa razy na tydzień przychodzi, funt kop. 42½. Chmielna 11, m. 1.

Skrzypce tyrolskie i wiolonczella mała do sprzedania. Jasna 10, stróż wskaże, codziennie od godziny 12—2. 7540

Do sprzedania garnitur mebli orzechowych za bardzo przystępną cenę. Wspólna № 7, mieszkania 21. 7541

Do sprzedania garnitur mebli orzechowych mało używanych, za bardzo przystępną cenę. Aleksandrja № 21, mieszk. 6, 2-e piętro. 7542

Z powodu wyjazdu są do sprzedania meble z 5-u pokojów, oraz wyprzedaż damskich kapeluszy, sztuki gipiury, atłasy, dywany, bardzo tanio. Mokotowska 23, róg Placu św. Aleksandra. Wiad. u stróża. 7497

Szafa mahoniowa do bielizny, rozbierana, stoliki okrągłe, łóżka dziecinne żelazne, kwiat ładny, ampla różowa, miedź i kuchenne rzeczy do sprzedania. Dom Skwarcowa, Saski Plac № 7. mieszk. № 2. 7548

Kwity lombardowe kupuję, płacę dobrze.— Solna 10, mieszkania 10. 1035

Schodki kręcone dębowe, dokładnie zrobione, mogą być skrócone lub podłożone, prawie nowe, są do sprzedania za cenę niżej kosztu. Tłomackie 9, fabr piór Em. Sachs.

3 kotły miedziane, wanna miedziana i t. p. prawie wcale nieużywane, są do sprzedania po bardzo nizkiej cenie. Tłomackie 9, fabryka piór Emanuela Sachs. 1034

Fortepian o 6 oktawach, do sprzedania za 55 rs. Dzika № 17, mieszkania 17. 7184

Fis-harmonja paryzka, za rs. 50 do sprzedania. Ulica Krakowskie-Przedmieście № 32. Tarnowski. 7427

Potrzebny wózek ręczny, używany, do kupienia, na resorach, o trzech kołach, dla chorego. Wiadomość: Hoża, dom Kleczkowskiej № 16, u stróża Jana. 7437

Do sprzedania: z powodu wyjazdu tanio: portjery jedwabne z lambrekinami, z paru pokoi; żyrandol, świeczniki, lampa, obrazy, taboret i inne rzeczy, od 10 do 4. Aleja Jerozolimska 18A, mieszkania 7. 7428

Kasa ogniotrwała używana do sprzedania za cenę przystępną. Wiadomość przy ul. Leszno № 51, mieszkania 5. 1006

Fortepian fabryki Heffera, z bardzo pięknym tonem, do sprzedania. Senatorska 6, u fortepianisty Müllera. 7399

Książki, poważne dzieła bibljoteczne, toaletę, kredens, biurko, bibljotekę, umywalnię, miedź, filtr, wannę, łóżko, materace, sprzedaję tanio. Wspólna 20, mieszkania 34. Codziennie od godz. 4. 7266

Szafa i szeslong bardzo tanio do sprzedania. Wspólna 34a, u tapicera. 7370

Fortepiany używane są do sprzedania, tamże i klawikord. Śliska 1, m. 3. 7327

Pianina nowe do sprzedania i wynajęcia. Aleja Jerozolimska 5, fabryka fortepianów.

Fortepian do sprzedania lub do wynajęcia. Wspólna 34A, mieszk. 16. 7315

Garnitur mebli orzechowy, kryty aksamitem, pięknie rzeźbiony, kanapa, 6 foteli, 6 krzeseł, stół i dywan, za rs. 250. Nowy-Świat № 36, mieszkania 1. 7352

Wyprzedaż magazynu mebli po niepraktykowanych nizkich cenach, garnitury, szafy, kredensy i inne meble. Marszałkowska dawniej 54, a teraz 142, przez sień w podwórzu. 6939

Lustra wielkie, ozdobne, o nizkich konsolach, garnitur czarny salonowy aksamitny, krzesełka, stoliki fantazyjne, kozetka, dębowe umeblowanie jadalni, orzechowe matowe sypialni, szafy do garderoby, biureczko damskie, lustro na kółkach, biurko, garniturek gabinetowy, firanki, żyrandol, tanio do sprzedania. Sienna 3, mieszk. 4. 7198

Meble: garnitur czarny rzeźbiony, garnitur orzechowy, ozdobne umeblowanie jadalnego pokoju dębowe, szafy, łóżka umywalnia, biurko, lustra, regulator, oraz firanki i inne meble z kilku pokojów do sprzedania tanio w pałacu, to jest na Chmielnej № 26, m. 9, idąc do Brackiej, stróż wskaże. 7266

Meble: garnitur czarny, bogato rzeźbiony-garnitur orzechowy, szafy rozbierane, urządzenia dębowe jadalnego pokoju, łóżka, umywalnia, toaleta, biurko, biblioteka, stoliki do kart, szafki nocne, także żyrandol, kandelabry, świeczniki, dywany, do sprzedania razem lub częściowo. Róg Chmielnej № 27 i od Marszałkowskiej № 76 mieszkania 14. 6948

Kupuje! złoto, srebro i drogie kamienie jubiler Józef Betcher, Marszałkowska 65, (nowy 129). 1019

Garnitur mebli włoskich do salonu jadalnego, stanowiący arcydzieło sztuki snycerskiej, oraz różne meble i przedmioty, z powodu zmiany lokalu, tanio do odstąpienia. Wiadomość u szwajcara konsulatu, Krakowskie-Przedmieście № 5, od godz. 10 rano do 3-ciej po południu, codziennie. 7397

Z powodu wyjazdu, do sprzedania para powozowych koni, z tych jeden ogier, rysak, ze stada Orłowskiego. Saski Plac № 7. Stangret Dement wskaże, do 12 w południe.

Meble. Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy gustowny, urządzenie jadalnego pokoju, dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów, tanio do sprzedania. Chmielna 25, stróż wskaże. 7617

Meble wykwintne do sprzedania: Czarny garnitur aksamitem kryty, takież portjery i lambrekiny, ottomana, kozetka buduarowa jedwabna, z jadalni umeblowanie dębowe, szafy do ubrania i bielizny, słupy i stoliki do kart czarne, stoliczki i biurko damskie, biurko duże i stół do pisania, lustra, żardinierka, etażerka, zegar, lampy, firanki i wiele sprzętów domowych, tanio. Bracka № 20, stróż wskaże. 6940

Różne meble do sprzedania. Marszałkowska № 22, w zajeździe w podwórzu, w zakładzie stolarskim Małeckiego. Cena przystępna. 7577

Do sprzedania portjery wełniane do 3-ch okien. Wiadomość: Chmielna № 35, mieszkania 14, od godz. 10 rano do 3. 7599

Do sprzedania: fortepian, taboret, konsola, bibljoteka, szafa, stół, 4 krzesła i maszyna. Krucza 26, mieszkania 6. 7624

Z powodu wyjazdu są do sprzedania meble, fortepian i naczynia kuchenne. Wiadomość zrana od 9 do 12 i 4 do 6 po południu. Widok № 6, mieszkania № 5. 7625

Suknia niebieska z ciężkiej modnej materji, bordo, z aksamitnym stanikiem, ponsza biała adamaszkowa, 2 łóżka mahoniowe, krzesła wyplatane, stolik do kart, rolety, gzymsy, lampa wisząca i salonowa, do sprzedania tanio. Wilcza № 5, stróż wskaże. 7628

Z powodu wyjazdu do sprzedania garnitur mebli palisandrowych, bordo aksamitem kryty, składający się z kanapy, dwóch foteli, 6 krzeseł, stołu i konsoli. Złota № 3, stróż wskaże. 7621

Interesa handl. i majątk.

Kapitały: 30,000, 18,000, 15,000 rs. do wypożyczenia na hypoteki domów, na procent mały. Wiadomość: Solna № 15, lokalu 4, rano do 9, w południe od 1—4. 7503

Restauracja przy ulicy Żelaznej № 20E, kilka lat egzystująca, z wyrobioną klijentelą, wraz z mieszkaniem i kompletnem urządzeniem, do odstąpienia w każdym czasie. Wiadomość na miejscu. Tamże są do sprzedania kwaszone ogórki. 7509

Magle wiedeńskie z powodu zmiany interesu są do sprzedania. Aleksandrja 4. 7566

Szynk z restauracją, oraz gospoda węgierska, tuż za rogatką Moskiewską po prawej stronie, jest do odstąpienia od dnia 1 Lipca r. b. na bardzo przystępnych warunkach.— Wiadomość na miejscu. 1031

Wypadkowo! Handel spożywczy z dystrybucją i galanterją, z wystawami, w dobrym punkcie miasta, do odstąpienia niżej ceny kosztu. Wiadomość w cukierni J. Siudeckiego, Elektoralna № 4. 7506

W zakładzie restauracyjnym jest do wydzierżawienia kręgielnia. Wiadomość na miejscu, Praga, ulica Targowa № 184o, wprost nowo założonego skweru.—M. Lewandowski. 7523

Potrzebnym jest wspólnik z 4,000—5,000 rs. do interesu przemysłowego, dającego obrotu brutto do 70,000 rs. rocznie—dywidendy gwarantuje się 25%, od włożonego kapitału. Oferty pod lit. X. X. w kantorze Kurjera. 7513

Kapitalista. Wspólnik lub komisjoner, z kapitałem 10,000—15,000 rubli potrzebny zaraz. Pewność hypoteczna. Produkcja parowej fabryki. Sprzedaje się tylko za gotówkę. Procent wysoki. Oferty: „Kapitalista" przyjmuje Kurjer. 7272

Potrzebny jest wspólnik z kapitałem w gotowiźnie przynajmniej 10,000 rs. Wiadomość w kiosku przy arsenale. 7031

Folwarczek 7-włókowy, o wiorstę od 1-ej od Warszawy stacji kolei, bez serwitutów, bez żadnych długów, do sprzedania na dogodnych warunkach. Do kupna potrzeba parę tysięcy rs., reszta może zostać na trzy lata na 5% rocznie. Wiadomość u właściciela w Warszawie, ulica Leszno № 12, m. 10. 7420

Sklep mydlarski w dobrym punkcie, tylko z powodu wyjazdu, do sprzedania, za bardzo nizką cenę. Złota № 20. 1003

Majątek ziemski bez długów pryw. (włók 75), odległy od stacji dr. żel., o wiorst 6 do sprzedania lub zamiany, na porządny, nie obdłużony dom w Warszawie. Ulica Chmielna № 13B, mieszk. 13, od 8—9 lub od 3—5.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 5

Rs. 3,500 są do wypożyczenia na nieruchomości w Warszawie. Wiadomość: Aleje Jerozolimskie № 32, mieszkania 9. 7346

Sklep spożywczo-dystrybucyjny, dobrze procentujący do odstąpienia. Świętojerska № 12 bez litery. 7547

Rs. 1,000 do 1,500 wypożyczę. Dokładne oferty „Pożyczka" przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego. 7574

Dom w Nowej-Aleksandrji do sprzedania, w najprzyjemniejszem miejscu. Wiadomość: Wązka-Freta № 25, dystrybucja. 7589

Do sprzedania sklep wiktuałów. Ul. Dobra № 26, mieszkania 63. 7661

Dystrybucyjno-wiktuałowy sklep do sprzedania każdego czasu. Wspólna 19. 7639

Rs. 3,000 potrzebne na hypotekę domu murowanego w Warszawie. Chłodna róg Żelaznej, w domu gimnazjalnym, w handlu kolonialnym p. Szeligi. 7656

Rs. 800 potrzebna pożyczka na hypotekę. Pewność wszelka. Wiadomość: Leszno 18, mieszkania 16, zrana do godz. 10. 7641

Apteka do sprzedania na wygodnych warunkach. Wiadomość: ul. Wilcza 18, m. 4.

Do sprzedania lub wydzierżawienia majątek 22 włókowy, blizko kolei i Warszawy, bez służebności, po rs. 2,000 za włókę, lub 3 rs. z morgi. Wiadomość: hotel Europejski № 166, między 2-ą a 4-tą po poł., a 10—11 rano. 1007

Lokale.

Sklep przytem 3 pokoje i kuchnia za rs. 1,050 do wynajęcia od św. Jana r. b. Ulica Nowo-Senatorska 4. 6923

Letnie mieszkania, bez umeblowania, w Miedzeszynie nad Wisłą na wprost Wilanowa, 12 wiorst od Warszawy, kąpiele wiślane i inne udogodnienia. Bliższe szczegóły w zakładzie mlecznym w Krasińskich ogrodzie. 7534

Tłomackie № 9, do wynajęcia: 3, 4, 5 lub 6 pokojów, przedpokój, kuchnia. 7556

Do wynajęcia zaraz do 1 Lipca pokój umeblowany, z fortepianem, kuchnią i usługą. Hoża № 9, mieszkania 18. 7407

Pokój z meblami, każdego czasu do wynajęcia, przy familji bezdzietnej. Leszno 52, mieszkania 6. 7326

3 pokoje z przedpokojem i kuchnią, na parterze, od 1-go Lipca, oraz mieszkanie kawalerskie na górze od każdego czasu. Sienna № 13/1490c. 7552

Do wynajęcia od każdego czasu 4 pokoje na parterze, przedpokój, kuchnia, schowanko, 2 piwnice góra wspólna. Ulica Nowolipki № 15. Wiadomość u gospodarza. 7510

Lokal wygodny, ciepły, na 2-m piętrze, składający się: z 7 pokojów, przedpokoju, pasażu i kuchni, zlew, wodociąg, wygódka, spiżarka, 2 piwnice i góra oddzielna, do wynajęcia za tanią cenę od 1-go Lipca r. b. w domu przy ulicy Orlej № 10. Wiadomość na miejscu. 7520

Na lato do najęcia dom wygodnie umeblowany, w ogrodzie, cały lub część. Komunikacja częsta, wiktuały na miejscu, w sąsiedztwie zakład kąpielowy. Kościół. Apteka. Wiadomość: Widok 2A, mieszk. 3. 7498

Potrzebny jest pokój osobny dla kawalera, od 1-go Czerwca, może być w dalszej stronie miasta. Kiosk, na Krakow.-Przedm., wprost domu Roezlera. 7504

Stajnia i wozownia do wynajęcia od dnia 1 Lipca r. b. Wiadomość: Walicow № 8, u stróża. 7531

Do wynajęcia w każdym czasie lokal, składający się: z dużego salonu z balkonem, 6 pokojów, przedpokoju, kuchni, garderóbki i 2 piwnic. Ulica Chmielna № 2, drugi dom od Nowego-Światu. 7537

5, 4, 3 pokoje, przedpokoje, kuchnie, 1-e i 2-e piętro, front, cena: 420, 320 i 270 rs. rocznie, do wynajęcia od 1 Lipca. Tamka 8.

Salon i pokój zaraz do wynajęcia, razem lub pojedynczo, z meblami, usługą i stołowaniem lub bez tego. Chmielna № 19, mieszkania 9, w oficynie, stróż wskaże. 7351

Letnie mieszkania pod Mrozami, na folwarku Skrzeki, z wygodami. Wiadomość Świętojańska № 5, mieszk. 5. 7259

Fabryka pończoch Nowy-Świat № 70, m. 14, przyjmuje nadróbki, a także posiada wielki wybór fartuchów gospodarskich i ozdobnych. 651

3, 4, 5, 6 lub 10 pokojów urządzonych z wszelkiemi wygodami, do wynajęcia od Lipca, jeden dom za Nowozielną, Zielna 31. 5725

Danielewiczowska 5. Od 1 Lipca do wynajęcia mieszkanie wygodne, w bardzo dobrym stanie, złożone z 7 pokojów, kuchni, pokoju dla służby, na 1-m piętrze, oraz 2-ch piwnic i góry oddzielnej. Cena 850 rs. rocznie

Letnie mieszkania, tanie, z kąpielą rzeczną, w pięknej miejscowości, blizko stacji Pilawa, kolei Nadwiślańskiej. Wiadomość: Senatorska № 16, w magazynie mebli. 7456

Poszukuje się od dnia 1-go Lipca, w stronach ulic: Marszałkowskiej, Królewskiej lub Granicznej, mieszkania, przeznaczonego na kantor, złożonego z dwóch pokojów, z osobnem wejściem od frontu. Oferty proszę składać na ulicy Śliskiej № 5, mieszk. 5. 7355

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. na Nowym-Świecie № 4, 6 pokojów, przedpokój i kuchnia, za rs. 590 rocznie, tamże i 4 pokoje. Wiadomość na miejscu u zarządzającego. 7135

Do wynajęcia letnie mieszkanie w Ostrowiu przy kolei Terespolskiej, przystanek Wielkie-Dębe. Bliższa wiadomość w magazynie P. Hofert, Senatorska 2. 7618

Z powodu wyjazdu mieszkanie do odstąpienia, oraz meble i różne rzeczy do sprzedania. Ulica Koszykowa 19, na lewo od Marszałkowskiej, mieszkania 3, każdodziennie od godziny 2 do 6 po południu. 7651

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., mieszkanie dla malarza (artysty), składające się z obszernej pracowni, dwóch pokojów, przedpokoju, kuchni i pasażu, na 4-m piętrze. Ulica Królewska № 14. 7646

Do najęcia od 1-go Lipca r. b., 3 pokoje, kuchnia, piwnica z ogrodem, stajnią i wozownią, zdatne na zakład kawy gospodarskiej i mleczarni, przy ulicy Dzielnej pod № 15, obok domu gdzie mieścić się będzie urząd cyrkułowy. 7637

W domu № 1 Waliców, róg Grzybowskiej do najęcia, od św. Jana, z ogródkiem, sklep z 3 pokojami, 3 pokoje z kuchnią. 7657

Pokój umeblowany z fortepianem, zaraz do najęcia, przy wdowie osobie inteligentnej i wykształconej. № 17 Bielańska. 7655

W blizkości Saskiego Ogrodu do wynajęcia od 1 Czerw. do 1 Wrześ., 1 lub 2 pokoje z przedpokojem, meblami, oraz z pianinem lub bez pianina. Marszałkowska 149 mieszkania 18. 7608

Doniesienia rozmaite.

Najtaniej, prędko wykończa suknie, okrycia, kapelusze, podług paryzkich żurnali.— Magazyn mód Michaliny. Miodowa 2. 106

Pończochy, skarpetki i podrabiania z każdego materjału, najtaniej. Hoża 10. 4726

Obiady prywatne po 9 rs. miesięcznie. Ul. Wspólna № 7. m. 23. 7430

Fortepiany: Heffera, Małeckiego, znak firmowy 7 łokci długi, do sprzedania. Tamże dwa pokoje z kuchnią i wodociągiem do wynajęcia na dwa miesiące zaraz. Nowy-Świat № 46. W. Słodziński. 7383

Wszelkie przybory do podróży, konnej jazdy i polowania. Płaszcze angielskie, nieprzemakalne, kurtki i spodnie skórzane. Pończuszki, poleca T. L. Breymeyer, Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 474

Lód najtaniej w nowej lodowni warszawskiej, ulica Fabryczna № 6. Kantor, hotel Europejski, dom rolniczy hr. Skarbka. 774

Fortepian siedmio-oktawowy wynajmuję, 4 rs. miesięcznie. Hoża 7, mieszk. 45. 7652

Korzystny zakład do odstąpienia za przystępną cenę. Obiady gospodarskie. Tamże różne rzeczy. Sienna 4, lit. K. 7644

Uprasza się osobę, która zadatkowała lokal przy ulicy Długiej № 30/556 Hotel Drezdeński w nowej oficynie 2-e piętro, o zgłoszenie się do tegoż domu, do mieszkania № 54, 2-e piętro. 7588

Akuszerka O. Gumińska, przyjmuje osoby spodziewające się słabości, za cenę umiarkowaną. Szpitalna № 2, mieszk. 14. 7638

U akuszerki M. B., przy ul. Hożej № 20, są pokoje osobne i wspólne. Cena umiarkowana, opieka troskliwa. 7653

Żądanem jest dziecko do piersi, ul. Gęsia № 18.—Karolina Rabke. 7650

Mamka ze świeżym pokarmem, szatynka bez długu, jest u akuszerki. Elektoralna 10

Mamka bez długu, młoda, zdrowa, z bardzo obfitym pokarmem, u akuszerki A. A. Krakowskie-Przedmieście № 12. 7549

W Niedzielę t. j. 10 b. m., zaginął piesek mops, z czarną głową. Uprasza się o odprowadzenie za wynagrodzeniem, na ulicę Wilczą 15A (nowy 27), mieszk. 7. 7640

Kwit lombardu przy sali licytacyjnej, Miodowa № 10, wydany za № 9180 został zagubiony. Łaskawy znalazca zechce zwrócić podług adresu 1039

Ktoby życzył przyjąć chłopczyka rocznego na własność, niech się zgłosi: Nalewki 17 do p. Gamarnikowa. Chłopczyk ładny i zdrowy.

Dnia 7 Lipca w IV wydziale sądu Okręgowego w Warszawie, sprzedaną zostanie w drodze działów nieruchomość № 715 na rogu Leszna i Solnej położona. Licytacja zacznie się od 40,635 rubli. Bliższa wiadomość: Miodowa 11, adwokat przysięgły Suligowski.

Nachnahme wydane przez rosyjskie towarzystwo transportów № 862556/576598 na rs. 85.79 zaginęło. Łaskawy znalazca raczy oddać na Nalewki № 12, do Bencijana Topasa. 7567

W drukarni Kurjera Warszawskiego.— plac Teatralny Nr 478c (nowy 5). Дозволено Цензурою—Варшава 3 (15 Мая) 1885г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.